

Powrót zimy

Kwiecień — plecień... i rzeczywiście, potwierdziła to niemal zimowa — po kilku ciepłych wiosennych dniach — pogoda w sobotę i w niedzielę. Nieoczekiwany powrót zimy ucieszył tylko narciarzy.

W szczytowych partiach Beskidu Śląskiego i Żywieckiego wystąpiła ostra zadymka śnieżna, powodująca zakłócenia w ruchu kołowym na drogach górskich. Dzięki nowym opadom (spadło ok. 10 cm. świeżego śniegu) w górach poprawiły się warunki narciarskie. Dobre warunki dla narciarzy panują też w Karkonoszach. Wysoko w górach grubość pokrywy śnieżnej wynosi ok. 2 m. Czynne są wszystkie narciarskie trasy i wyciągi.

Powrót zimowej pogody zaskoczył ogrodników i działkowców, zmroził krzewy, które zaczęły już kwitnąć w parkach wielu miast.

Po 15 maja br. ZSRR wycofa wojsko z Afganistanu

Michał Gorbaczow potwierdził, że Związek Radziecki zamierza rozpocząć ewakuację swych wojsk z Afganistanu 15 maja, tak jak to zapowiadał w lutym, chociaż podpisanie porozumienia genewskiego opóźniło się prawie o miesiąc.

W przemówieniu w Taszkencie wygłoszonym w piątek, a opublikowanym przez TASS w sobotę, Gorbaczow oświadczył, że porozumienia genewskie — które od piątku są już gotowe do podpisania — zapoczątkują nowy etap rozwoju wydarzeń w samym Afganistanie i jednocześnie nowy etap w stosunkach radziecko-afgańskich.

Węgry Próba utworzenia nielegalnej organizacji

Jak poinformowała agencja MTI, 30 marca br. grupa studentów i młodej inteligencji podjęła próbę utworzenia nielegalnej organizacji. W związku z tym odpowiednie organa milicji 8 kwietnia ostrzegły odnośnie osoby, pochodzącej z różnych miast, w tym z Budapesztu i wezwwały je do zaprzestania niezgodnej z prawem działalności.

Psia gala na Służewcu

Kapryśna pogoda nie odstraszyła miłośników czworonogów, którzy w sobotę i niedzielę tłumnie przybyli na służewieckie „wyścigi” w Warszawie. W atmosferze pikniku, który zakłóciły tylko w niedzielę przelotne opady śniegu, odbyła się tam II Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych.

Ok. 2400 czworonogów reprezentujących blisko 160 psich ras konkurowało na niej o medale, dyplomy i tytuły najpiękniejszego. Te najlepsze — także o certyfikaty na championa krajowego lub międzynarodowego. Prezentowały swoje wdzięki przed międzynarodowym jury na kilkudziesięciu ringach. Wystartowali także przedstawiciele polskich ras: owczarków górskich, nizinnych, ogarów i gończych.

W kilkunastu stoiskach sprzedawano m.in. szczeniaki, grzebienie, jedzenie i odżywki dla psów, wiktorynne kosze do spania, nie licząc zwykłych i reprezentacyjnych kagańców, obroży, smyczy, gumowych kości i pileczek do zabawy. Masyżka do strzyżenia sierści kosztowała np. 10 tys. zł, ale jeśli ktoś poważnie myśli o posiadaniu psa i chciałby w przyszłości brać udział w wystawach, musi wziąć pod uwagę, że cena niektórych z tych czworonogów, szczególnie rzadkich ras, sięga obecnie 100 i więcej tysięcy złotych. Nie każdego na to stać, ale miło popatrzeć.

Dania Spór o okręty NATO

Premier Danii Poul Schlüter, dając wyraz zaniepokojeniu rządu nasilającymi się w kraju żądaniami, by ściślej egzekwować zakaz zawiązywania do portów duńskich okrętów z bronią jądrową na pokładzie, oświadczył w sobotę, że Duńczycy „nie powinni grać z tą kwestią”, ponieważ



Wydanie I ŁÓDŹ, poniedziałek, 21 kwietnia 1983 roku CENA 15 Zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Już tydzień terroryści przetrzymują samolot

Porywacze kuwejckiego samolotu po upłynięciu kolejnego terminu wysuniętego przez nich ultimatum ranni jednego z około 50 pasażerów przetrzymywanych na pokładzie Boeinga 747. W niedzielę porywacze zagrozili, że będą dokonywali stopniowej masakry zakładników, jeśli samolot nie zostanie zatankowany i nie umożliwi im się odlotu do Kuwejtu. Później zagrozili, że będą raniłi zakładników.

Rząd Kuwejtu potwierdził w niedzielę, że nie zamierza ustąpić i nie spełni żądania piratów powietrznych, którzy domagają się uwolnienia 17 Arabów więzionych w Kuwejcie.



Pod paleniem przez demonstrantów ambasady USA w Hondurasie, patroly wojskowe wyjechały na ulice miasta Tegucigalpa. CAF - Reuters

JUBILEUSZ NA ROBOCZO

Stolica Wielkopolski przygotowuje się do 60 Międzynarodowych Targów Poznańskich (12 do 19 czerwca). Zapowiedziało w nich swój udział 4200 wystawców, w tym 2600 firm zagranicznych z 43 państw. Wśród krajów socjalistycznych największe ekspozycje przygotowują: NRD, Związek Radziecki, CSRS i Jugosławia, a z zachodnich — RFN, Austria, Włochy, Szwajcaria, Wielka Brytania i Francja.

Bezpośrednio przed otwarciem 60 MTP, w dniach 10-11 czerwca odbędzie się w Poznaniu polonijne forum gospodarcze, którego zasadniczym celem jest rozwijanie współpracy gospodarczej tych środowisk z Polską, zapoznanie polonijnych ster handlowo-przemysłowych z potrzebami i możliwościami kraju, a także obustronna wymiana propozycji i ocen na temat kierunków zainteresowań i możliwości naszego handlu zagranicznego. W tym roku głównymi tematami dyskusji będą możliwości współpracy w takich dziedzinach, jak przemysł chemiczny i lekki, elektronika, informatyka oraz kompleks rolno-spożywczy.

ŻONĘ MOŻNA KUPIĆ...

Ukazujący się w Chinach dziennik „Wenzhai” poinformował, że w ostatnich latach w odległych rejonach wiejskich w tym kraju znacznie wzrosła liczba przypadków sprzedawania i kupowania żon. Według dziennika, w prowincji Sichuan sprzedano w 1986 roku 323 kobiety, a w jednym tylko powiecie w prowincji Hubei sprzedano w latach 1986-1987 nie mniej niż 132 kobiety. Handel ten kwitnie — wskazał dziennik — gdyż wielu chłopów nie może znaleźć sobie żony, natomiast wiele dziewcząt w odległych, zacofanych rejonach kraju, przejawia dużą naiwność, gdy otrzymuje propozycje zatrudnienia. Proceder jest dobrze zorganizowany i uczestniczy w nim cała armia pośredników. W jednym z miasteczek w Chinach środkowych handlarze żywym towarem zorganizowali targ, na którym wystawili na sprzedaż grupę dziewcząt, odzianych jedynie w bieleżną. Na plecach umieszczono im tablicę z imieniem i ceną. Jak pisze dziennik, wkrótce zebrał się duży tłum, wśród którego nie brakło kandydatów do kupna.

Ronald Reagan zachęca do ratyfikacji układu RSK

W cotygodniowym przemówieniu radiowym prezydent Reagan zwrócił się do społeczeństwa amerykańskiego o poparcie jego polityki redukcji zbrojeń i dalszego rozwoju stosunków gospodarczych USA ze światem zewnętrznym. Narod amerykański staje dzisiaj w obliczu ważnego wydarzenia: ratyfikacji przez senat USA pierwszego w historii rokowań rozbrojeniowych układu o redukcji zbrojeń jądrowych, układu o likwidacji rakiet jądrowych średniego i krótszego zasięgu — powiedział prezydent. Podkreślił, iż układ wyeliminuje całą kategorię broni jądrowej, a jego realizacja zapewni odpowiedni system kontroli i weryfikacji.

Do senatu należy teraz obowiązek szybkiego działania i zakończenia procesu ratyfikacyjnego — powiedział prezydent. Mam nadzieję — dodał — że senat wkrótce ratyfikuje układ bez jakichkolwiek zastrzeżeń i poprawek.

Łodzianin A. Jędrzejewski „królem łgarzy”

Umarł król, niech żyje król! Piąta już primaaprilisowa impreza, bogatyński „Turniej łgarzy” zorganizowana w tym roku wyjątkowo 10, a nie 1 kwietnia, wyniosła na tron panującego w roku 1988 „króla łgarzy”. Został nim pan Andrzej Jędrzejewski z Łodzi, aktor — piszący, „wolny strzelec” nie związany etatowo z żadną sceną. W swym monologu zatrudnił się on na pomocnika wiejskiego kowala i poszukując w drodze do miasta tytułowej „mutry” znalazł cudowny sposób na rozwiązanie naszych problemów zaopatrzeniowych. Wraz z koroną łgarzy aktorowi z Łodzi przypadła nagroda im. Kornela Makuszyńskiego, patrona turowskiej imprezy.

„Turniejowi łgarzy”, którego organizatorem są redakcje „Sztylek”, „Biuletynu Turowa” i radiowej „Trójki” oraz związkowcy z Kopalni Węgla Brunatnego „Turów” w Bogatyni przyglądali się uważnie wystąpieniu moskiewskiego „Krokodyla” i „Komsomolskiej Żywni” oraz bułgarskiej „Narodnej Młodzieży”. Wiele wskazuje na to, że do króla polskich łgarzy dołączy „monarchowie” wybierani w Moskwie i bułgarskim Gabrowie, słynącym z mieszkańców o nieprawdopodobnym poczuciu humoru.

OPEC podniesie cenę ropy

Komitet cenowy organizacji państw eksportujących ropę naftową (OPEC) postanowił w czasie sobotniego posiedzenia w Wiedniu, że zaprosi na wspólne obrady ministrów z co najmniej siedmiu krajów eksportujących ropę nie zrzeszonych w OPEC. Po tym spotkaniu, które zaplanowano na 23 kwietnia, odbędzie się narada konsultacyjna 13 państw członkowskich OPEC na szczeblu ministerialnym. W razie potrzeby przekształci się ona w nadzwyczajną konferencję ministerialną, władną podejmować konkretne decyzje dotyczące poziomu wydobycia i cen ropy oferowanej przez OPEC.

Ekspert i maklerzy przewidują, że bez względu na wątpliwości co do wyniku obu zapowiedzianych spotkań, można już przewidzieć podwyżkę wolnorynkowych notowań ropy naftowej w najbliższych dniach. Tym bardziej że niektórzy ministrowie OPEC nie ukrywają, że chcieliby przekonać swoich kolegów o potrzebie dalszej redukcji wydobycia, by ograniczyć popyt i podnieść ceny. W ostatnich dniach wolnorynkowe notowania ropy kształtowały się na poziomie o 3-4 dolary niższym od oficjalnych cen uzgodnionych przez tę organizację i sięgały ok. 14-15 dolarów za baryłkę.

Najdłuższe schody

Najdłuższe w Japonii kamienne schody zbudowano w mieście Tiouomati (prefektura Kumamoto) na południowej wyspie Kjusiu. Przeważa one do świątyni Siakain — jednej z ok. 80 tys. świątyni buddyjskich w Japonii — i liczą 3.333 stopnie.

Przy trwającej 9 lat budowie schodów w Tiouomati, wykorzystano najróżniejsze kamienie, w tym dostarczone z Korei Południowej, Stanów Zjednoczonych i Brazylii.

Trwa palestyńskie powstanie

W sobotę i niedzielę doszło do kolejnych starć między ludnością palestyńską i izraelskimi siłami bezpieczeństwa. W mieście Ramalla na zachodnim brzegu Żolnierze izraelscy ostrzelali kulami plastikowymi grupę młodzieży, a w miasteczku Beit Umnar w pobliżu Nablusu zburzyli liczne domy i sklepy należące do Palestyńczyków. Dwóch jego mieszkańców odniosło rany, gdy buldożer izraelski wjechał z pełną szybkością do pomieszczenia apteki.

Kolejną ofiarą terroru izraelskiego stała się dziewczynka palestyńska Sabina Rasid, która zginęła, gdy w jej domu wybuchł wrzucony tam przez żołnierzy granat, zawierający przypuszczalnie gaz łzawiący. Do wypadku tego doszło w obozie Asz Szati w sektorze Gazy. W wyniku brutalnych akcji izraelskich w tym i w innych osiedlach palestyńskich rannych zostało 7 osób.

Agencje informują również o starciach w obozach Beit Lahm, Nablus, Dzenin, Tulkarm. W mieście Kalkilia, które już od 20 dni jest otoczone przez wojsko, wprowadzono godzinę policyjną, a jego mieszkańcy, protestujący przeciwko blokadzie, zostali ostrzelani pociskami z gazem łzawiącym. Gazeta „Ad-Dustur” poinformowała, że noca żołnierze izraelscy wdarli się do szpitala w Nablusie, brutalnie przesłuchiwali wszystkich pacjentów, nawet tych, którzy byli ciężko chorzy. Niektórych pobito.

Tymczasem minister obrony Izraela Itzhak Rabin potwierdził, że 15-letnia dziewczynka izraelska Tirca Porat, która zginęła w ub. tygodniu w trakcie zamieszek w wiosce Befa na okupowanym zachodnim brzegu, została zastrzelona a nie zabita uderzeniem kamienia jak twierdzono wcześniej.

PRAWOSŁAWNA WIELKANOC

Dla 850 tys. wiernych prawosławnych w Polsce w nocy z 9 na 10 bm. rozpoczęły się uroczystości wielkanocne.

W Warszawie uroczyste nabożeństwo północne w katedrze prawosławnej św. Marii Magdaleny oraz procesję wiernych — prowadził zwierzchnik Kościoła prawosławnego w Polsce metropolita Bazyli. Liturgii świętej w katedrze prawosławnej pod wezwaniem Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy we Wrocławiu przewodniczył biskup diecezji wrocławsko-szczyńskiego Jeremiasz, który w homilii zwrócił uwagę, że radość zwiastowania odnosi się do wszystkich ludzi kierujących się zasadami miłości, wzajemnego poszanowania i wytrwałej pracy na rzecz innych.

W Białymstoku w cerkwi pod wezwaniem św. Mikołaja nabożeństwo jutrzni celebrował ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej arcybiskup Sawa.

Podobne uroczystości odbyły się we wszystkich świątyniach prawosławnych. Szczególnie uroczysty charakter miały one w Przemyslu w niedawno gruntownie wyremontowanej i odnowionej cerkwi oraz w zabytkowej XVII-wiecznej cerkwi w Lublinie i w cerkwi w Jablecznej w woj. białostockim, przy jednym kształcącym w Polsce księży prawosławnych klasycystycznym klasztorze św. Onufrego.

CO DZIEŃ niesie

W 102 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.47, zajdzie zaś o 18.28.

Imieniny obchodzą

Filip, Leon, Stanisław, Jaromir

Dziurny synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu i deszczu. Temp. maks. w dzień ok. 7 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, poranny w porwach do 20 m na sek. zachodni.

O godz. 19 ciśnienie wynosi 994.1 hPa (745.7 mm Hg), a temp. 5.2 st.

Z kalendarza wydarzeń

1963 — Papież Jan XXIII ogłosił encyklikę: „Pokój na ziemi”.

Taka sobie myśl

Na nieszczęście mogą skazać nas okoliczności, na miłość skazujemy się sami.

Uśmiechnij się



— Ja lubię porządek w mieszkaniu!

Ziwny jest Ten świat

ODROZCZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ Z POWODU... OWIEC

Zachodniemiecki poborowy zgłosił się do jednostki wojskowej razem z... 200 owcami. Żaden z 33 okolicznych hodowców nie zgodził się zapiekować jego stadem przez okres służby wojskowej — wyjaśnił zwierzchnik z jednostki ezol-

gowej w miejscowości Amberg w Bawarii.

Poborowy, który dotąd bezskutecznie zabiegał o odroczenie służby wojskowej, otrzymał zwolnienie na rok w ciągu niespełna dwóch dni od przybycia do macierzystej jednostki. Dowódca jednostki stwierdził: „Mamy nadzieję, że za rok jego sytuacja finansowa pozwoli mu na zatrudnienie zastępcy na czas trwania służby”.

Z ROZPACZY ZNISZCZYŁ WŁASNEGO JAGUARA

Mieszkańcy od 21 lat na Palma de Mallorca 44-letni Julek Wersocki zniszczył z rozpacz swój samochód marki jaguar i to publicznie. Zdumionym sąsiadom Wersocki — Hiszpan

polskiego pochodzenia — powiedział: „Będzie lepiej, jeśli zrobię to sam, niż pozostawię chuliganom”.

Zrozpaczony właściciel kosztownego samochodu wybrał się w dłuższą podróż i obawiał się, że po powrocie będzie znowu musiał stwierdzić, że wandalnie zniszczyli go, włamali się po raz kolejny i ukradli coś z wyposażenia. Wersocki wielokrotnie zwracał się do policji ze skargami, lecz sprawców włamań i zniszczeń dotąd nie wykryto. Należący do niego jaguar został wyprodukowany w liczbie zaledwie 100 sztuk w 1964 roku. Właściciel bardzo cenil swego „oldtimera” i nigdy nie chciał go sprzedać licząc zgłaszającym się nabywcom.

opr. per.

PROPOZYCJA LEPSZA LECZ NADAL NIESPÓJNA

W OPZZ wstępnie oceniono dotychczasowe wyniki związkowej konsultacji projektu nowelizacji kodeksu pracy. Związkowcy przyznają, że w projekcie zrezygnowano z kilku najbardziej spornych propozycji i uwzględniono niektóre postulaty z dyskusji. Nadal jednak określają proponowaną nowelizację jako niespójną, nie odpowiadającą wymaganiom reformy gospodarczej ani oczekiwaniom społecznym.

Do najbardziej kontrowersyjnych należą propozycje wyposażenia przedsiębiorstw w okresie uzdrawniania ich gospodarki w szczególności w uprawnienia. Chodzi m.in. o możliwość skrócenia w tym czasie okresu wypowiedzenia umowy o pracę czy wydłużenie okresu, w którym można by pracownikowi powierzyć inną pracę niż określona w umowie. Zdaniem związkowców pracownicy powinni jedynie starannie wykonywać swoje obowiązki i nie mogą ponieść odpowiedzialności za ekonomiczne wyniki swej pracy.

Wątpliwość wywołała propozycja przewidująca możliwość obniżenia pracownikom wynagrodzeń i innych świadczeń związanych z pracą w okresie sanacji gospodarki.

Z aprobatą przyjęli związkowcy propozycję przyznania pracownikom ochrony prawnej przed sądem w razie sporu z zakładem pracy o treść opinii o pracy. Zwracają jednak uwagę, że siedmiodniowy termin na wystąpienie do sądu o sprostowanie opinii jest za krótki.

Za idące we właściwym kierunku uznaje się projektowane zła-

godzenie warunków podejmowania przez pracownika dodatkowego zatrudnienia. Zdaniem związkowców jednak jakiegokolwiek przepisy krepujące tę dodatkową akcję są zbędne i sprzeczne z duchem przedsiębiorczości.

Wątpliwość wywołuje propozycja wprowadzenia obowiązku natychmiastowego informowania przez pracowników o zauważonych brakach lub błędach powstałych w poprzedniej fazie produkcji. Jedyną drogą do poprawy jakości produkcji powinny być trafnie dobrane mechanizmy ekonomiczne.

Znowelizowany kodeks pracy ma być dostosowany do zmienionej struktury oraz zadań i uprawnień związków zawodowych. Nie wszystkie jednak propozycje w tej materii zostały opatrzone bezpośrednio zainteresowanych. Główny zarzut odnosi się do zamierzenia rezygnacji z udziału nadzerczych instancji związkowych w rozpatrywaniu w trybie odwoławczym niektórych indywidualnych spraw pracowników np. wypowiedzeń. W strukturze federacyjnej w zasadzie nie ma instancji nadzerczych nad organizacjami zakładowymi. Z drugiej jednak strony niektóre federacje wprowadziły ostatnio do swych statutów postanowienia, że w dziedzinie prawa pracy federacja stanowi instancję nadzerczą. W związkach zaś jednolitych, takich jak ZNP, struktura i kompetencje instancji mają charakter tradycyjny. Sprawa jest zatem dyskusyjna i wymaga takiego rozstrzygnięcia, które w nowych warunkach najlepiej chroniłoby interesy pracowników.

Gdyby Modigliani żył...

Wystawiony na niedawnej aukcji „Christies” w Londynie obraz Amadea Modiglianiego „Portret Maria” przedstawiający greckiego kompozytora Mariosa Vargoglisa, zakupiony został przez anonimowego nabywcę za niespodziewanie rekordową sumę 4,84 miliona funtów (8,97 mln dol.).

Jak podkreślają światowe agencje, uzyskana suma dwukrotnie przewyższyła szacunkowo ustaloną cenę płótna. Obraz uznany przez

organizatorów aukcji za najbardziej atrakcyjny — „Les blanchisseuses portant du linge” (Praczkę niosąca białe) Edgara Degasa sprzedano — również anonimowemu nabywcy — za 3,96 mln funtów (6,9 mln dol.).

Przypomniawszy, że „Praczkę niosącą białe” wystawione były na aukcji po raz drugi: poprzednio (w 1972 roku w Nowym Jorku) pewien brytyjski kolekcjoner kupił je za 160 tys. dolarów.

Napady, katastrofy...

◀ Kolejnej masakry wieśniaków dokonali rebelianci z grupowania tygrys wyzwolicieli tamilskiego islamu (LTTE). W piątek zatrzymali oni na drodze w pobliżu miejscowości Megaswamy we wschodniej prowincji kraju kilka samochodów ciężarowych, traktorów i rowerzystów. Po czym zastrzelili 14 osób narodowości syngaleskiej.

◀ Trzech terrorystów sikhijskich napadło w piątek na dom deputowanego zgrupowania ustawodawczego północnoindyjskiego stanu Haryana w miejscowości Szahbad Markanda.

W wyniku napadów 3 osoby zginęły, a 5 osób, w tym sam deputowany, odniosły rany.

KRONIKA WYPADKÓW

◀ **GODZ. 8.30.** Ul. Fabianicka przy ul. Prądzyskiej. Samochód Fiat 125p potrafił 80-letnią Melanię T. Pieszę z urazami głowy przebić w szpitalu. Świadków wypadku oraz kierowcę samochodu prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

◀ **GODZ. 14.45.** Zgierz, ul. Gałczyńskiego przy ul. Parczewskiej. Jerzy Sz. kierując fiatem 126p, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z Grzegorzem K. kierującym motocyklem Jawa. Pasażer motocykla Henryk K. doznał ogólnych obrażeń.

◀ **GODZ. 16.20.** Ul. Karolewska przy ul. Włókniarskiej. W wyniku zła mania pantoflarza w tramwaju 8/7 nastąpiło wstrzymanie ruchu tramwajowego do 17.10.

NIEDZIELA

◀ **GODZ. 10.10.** W wyniku serii 3 awarii duża część Kozła (ul. W. Wapleńska, Srebrzyska i sąsiednio) pozabawiona była elektrycznością.

◀ **GODZ. 12.45.** Pabianice, ul. Kopona przy ul. Konstantynowskiej. Nietrzeźwy Andrzej K. kierując syreną uderzył w zastawę.

◀ **GODZ. 13.25.** Ul. Obródców Stalingradu przy ul. Gdąńskiej. Wskutek uszkodzenia zwrotnicy wykoł się tramwaj 15/2. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała 45 minut.

◀ **GODZ. 13.50.** Ul. Promińskiego przy ul. Dąbrowskiego. Hatina H. przechodząca przez jezdnię przy czerwonym świetle i wpadła pod fiata 126p. Pieszka z obrażeniami przebywa w szpitalu.

◀ **GODZ. 16.00.** Ul. Piotrkowska przy ul. Brzezińskiej. Wojciech J. kierując fiatem 125p wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i zderzył się z wariaburkiem kierowanym przez Henryka K. kp

W dniu 8 kwietnia 1988 roku zmarła nasza ukochana Mama, Teściowa i Babcia

S. + P.
ZOFIA STACHURSKA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 kwietnia br. (poniedziałek) o godz. 15, na cmentarzu prawosławnym przy ul. Ogrodowej.
CORKI, ZIECIOWIE z WNUCZKAMI.

W dniu 8 kwietnia 1988 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 80

S. + P.
FRANCISZEK ZAJĄC
MISTRZ FRYZJERSKI.
Pogrzeb odbędzie się 12 kwietnia br. (wtorek) o godz. 12, na cmentarzu Komunalnym Zarzew. Pozostała w głębokim żalu:
ŻONA, SIÓSTRA, SYNOWIE, SYNOWE.
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

z soboty na niedzielę w kraju na świecie

W sobotę odbyło się na Kremlu spotkanie Michaila Gorbaczowa z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego OWP Jaserem Arafatem. Omawiano przede wszystkim obecną sytuację na Bliskim Wschodzie.

W sobotę zakończyły się w Pradze dwudniowe obrady plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W trakcie obrad omówiono najważniejsze zadania partii w procesie przebudowy mechanizmu gospodarczego i pogłębiania demokracji socjalistycznej.

Plenum dokonało zmian personalnych w składzie Prezydium i Sekretariatu KC.

W sobotę z okazji 43 rocznicy wyzwolenia obozu znajdującego się w pobliżu Weimaru na jego terenie odbyła się patriotyczna manifestacja Polaków zatrudnionych czasowo w NRD.

Melomani moskiewscy mieli w sobotę możliwość wysłuchania koncertu prowadzonego przez Krzysztofa Pendereckiego. Wielka orkiestra symfoniczna radzieckiego radia i telewizji wykonała pod jego batutą trzy koncerty na wiolonczelę — Szostakowicza, Haydna i samego Pendereckiego.

W Poznaniu zorganizowano 9 bm. Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci, obchodzony od 1967 r. w 109-lecie urodzin Hansa Christiana Andersena z inicjatywą IBBY Światowej Rady Książki dla Młodych.

Sobota była pierwszym dniem finału I Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Odbyły się egzaminy pisemne dla 97 uczniów szkół średnich i studiów politerynych, którzy pomysłowo przebrnęli przez dwie tiry eliminacyjne.

Ministrowie spraw zagranicznych państw należących do Ligi Arabskiej spotkali się w niedzielę w Tunisie, by omówić sprawę poparcia dla powstania Palestyńczyków na okupowanych przez Izrael ziemiach arabskich oraz rozważyć możliwość zwolnienia szczytu arabskiego poświęconego tej sprawie.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andriej Gromyko przyjechał w sobotę na Kremlu delegację komisji spraw zagranicznych Izby deputowanych parlamentu włoskiego z jej przewodniczącym Flaminio Piccolim. Celem wizyty włoskich parlamentarzystów — powiedział F. Piccoli — jest zapoznanie się z oceną procesu radzieckiej przebudowy przez kierownictwo ZSRR.

W minionym roku kalendarzowym, który w Afganistanie zakończył się 19 marca, do afgańskich prowincji Faraah powróciło z Iranu około 4,5 tys. uchodźców. W tym samym okresie w prowincji tej niemal 1,5 tys. członków ugrupowań opozycyjnych przeszło na stronę władzy ludowej — informuje agencja Bahtar.

W trakcie starć między partyzantami i salwadorskimi wojskami rządowymi, do jakich dochodziło w ciągu ostatnich 3 dni w rejonie wul-

kanu Guazapa, odległym 35 km od stolicy Salwadoru — San Salvador, powstancy wyeliminowali z walki 20 żołnierzy.

Od 6 do 9 bm. rzecznik rządu Jerzy Urban przebywał z oficjalną wizytą w Jugosławii, złożoną na zaproszenie związkowego sekretarza (ministra) do spraw informacji, Svetozara Durutovicia.

Uroczysty apel zakończył trzydniową harcerską akcję „Arsenal 89” zorganizowaną dla upamiętnienia 43 rocznicy akcji bojowej „szarych szeregów” pod Arsenałem.

Radzieckie wydawnictwo „Progress” i francuskie „Faillard”, przy pośrednictwie ogólnozwiązkowej agencji „Faillard”, przy pośrednictwie ogólnozwiązkowej agencji ds. praw autorskich, podpisały w Paryżu umowę o wydaniu w Związku Radzieckim książki M. Władysława „Władimir, przerywany lot”, poświęconej W. Wysockiemu.

opr. per

Prochy Witkacego wracają do Zakopanego

Prochy Stanisława Ignacego Witkiewicza — Witkacego jednego z najwybitniejszych i najoryginalniejszych twórców polskich naszego stulecia wracają do Polski.

Twórczość tego malarza i teoretyka sztuki, dramaturga, powieściopisarza i filozofa była za jego życia przedmiotem kontrowersji i sporów. Wybiegał swym talentem i wyobraźnią poza obowiązujące wówczas kanony sztuki. Jego prekursorski dorobek artystyczny dopiero w naszych czasach doczekał się należnego mu uznania nie tylko u nas ale i na całym świecie.

S. I. Witkiewicz zmarł śmiercią samobójczą 18 września 1939 r. w miejscowości Jezioro na Pojezierzu i tam został pochowany. Po latach środowiska artystyczne i kulturalne zaczęły zwracać uwagę na spuściznę jego prozochów do ojczyzny. Sprawy poparły władze polityczne i kulturalne. Zapadły pomyślnie decyzje W najbliższych dniach udaje się do Zakopanego Radzieckiej delegacji Ministerstwa Kultury i Sztuki która przejmie od władz radzieckich trumnę ze szczątkami Witkacego. Pogrzeb S. I. Witkiewicza odbędzie się 14 bm. w Zakopanem.

SANKCJE USA WOBEC PANAMY

W ramach restrykcji wobec Państwa amerykańskim towarzystwom lotniczym wstrzymać loty pasażerskie do tego środowiskoamerykańskiego kraju. Informując o tym, telewizja panamska podała, że kilka znajdujących się już w powietrzu samolotów pasażerskich zostało zawrótconych na lotnisko w Miami. Rząd Panamy rozważa możliwość podjęcia stosownych kroków w odpowiedzi na to posunięcie i zamierza zwrócić się z protestem do organizacji międzynarodowych.

W miniony piątek prezydent Ronald Reagan ogłosił, że dowódca sił zbrojnych Panamy, gen. Manuel Noriega stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego USA i polecił zamrozić wszystkie znajdujące się w bankach USA aktywa rządu panamskiego. Nakazał również wszystkim amerykańskim kompaniom i ich filiom oraz obywatelom USA wstrzymać płatności

należne władzom Panamy. Celem restrykcji i sankcji USA wobec Panamy jest zmuszenie gen. Manuela Noriegi do ustąpienia.

CHIŃSKI „MALUCH”

Jak doniosła w czwartek prasa chińska, w kraju tym planuje się podjęcie produkcji nalegającego 4-osobowego samochodu, przeznaczającego na rynek wewnętrzny. Decyzja w tej sprawie już zapadła, ale produkcja na większą skalę — zamierza się wytwarzać rocznie 300 tys. pojazdów — rozpocznie się nie wcześniej niż w roku 1985. Samochód ten służyć ma głównie przedsiębiorstwom prywatnym, jak i urzędom.

W Chinach produkuje się obecnie około 450 tys. pojazdów, przeważnie ciężarówek, samochodów terenowych i furgonetek. Przewiduje się, że do roku 2000 produkcja ta powinna zwiększyć się 4-krotnie, jeśli ma zaspokoić potrzeby kraju. Informując o sytuacji na chińskim rynku samochodowym, pekliński korespondent AFP zwraca uwagę, że Chiny importują z Polski fiata 126p, który jest samochodem szczególnie dostosowanym do miejscowych potrzeb z uwagi na propagowaną politykę demograficzną, ograniczającą liczbę dzieci do jednego w rodzinie.

Przymiarki do latania M/S „Powstanie Śląski”

9 bm. w godzinach popołudniowych ścignięty został z mielizny w pobliżu wyspy Omo w cieśninie Belt masowiec Polskiej Żeglugi Morskiej „Powstanie Śląski”, który osiadł na niej po zderzeniu z jednostką NRD „Bergen”. Doko-

nano już pierwszych oględzin wyrwy powstałej w kadłubie po zderzeniu ze statkiem NRD. „Powstanie Śląski” zostanie przeholowane w odpowiednim miejscu, gdzie podejmie się prace przy zakładaniu tzw. plastra na wyrwę.

Zamiast papierosa... ziołowa tabletkka

W Lublinie podpisana została umowa o współpracy pomiędzy miejscową Akademią Medyczną i zakładami zielarskimi „Herbapol” w Łodzi. Dotyczy ona wytwarzania nowych leków z ziół. Lubelscy uczeni z AM opracują potrzebne technologie dla łódzkiego „Herbapolu”, zaś „Herbapol” wyposaży ich w niezbędne do prac badawczych aparaturę.

Porozumienie dotyczy m.in. uzyskania preparatu likwidującego objawy tzw. głodu nikotyny, przeznaczonego dla ludzi pragnących zerwać z nałogiem palenia. Już od kilku miesięcy zespół kierowany przez doc. Tadeusza Wołoskiego z Zakładu Farmakologii AM pracuje nad sposobem uzyskiwania z zioła o nazwie żłotokap, czyżyny — substancji będącej głównym składnikiem sproszkowanego z Białej tabaku. Zakończenie tych badań i zorganizowanie upraw potrzebnych ziół pozwoli na rozpoczęcie produkcji polskiego leku przeciwnikotynowego.

również zespoły folklorystyczne, estradowe i dziecięce.

Irkuck Konkurs polskiej piosenki

W Irkucku odbył się w niedzielę wielki koncert wszystkich uczestników odbywającego się w tym sybirskim mieście strefowego konkursu na wykonanie polskiej piosenki. Zwycięzcą konkursu wezna udział w ostatnim etapie Wszelkowskiego Festiwalu Polskiej Piosenki, który odbędzie się w Witebsku.

Do Irkucka z ogromnego terytorium, sięgającego od Uralu do Kamczatki przybyło ok. 300 wykonawców starych piosenek i współczesnych piosenek polskich, w tym

Pamiętki po gwiazdach ciągle w cenie

W środę w Londynie na aukcji u Philipsa sprzedano ubrania i inne dobra należące m.in. do Rolling Stonesów, Johna Lennona i Michaela Jacksona za ogólną sumę 121 tys. funtów szterlingów (230 tys. dolarów).

Większość rzeczy została nabyta przez sieć restauracji Hard Rock Cafe w celu udekorowania ścian jej zakładów. Rekopis piosenki „Imagine” nie żyjącego już Johna Lennona napisany na skrawku papieru został kupiony za 5,8 tys. funtów.

Sceniczna koszula Michaela Jacksona została sprzedana za 4,4 tys. funtów, a dwie pary butów — za odpowiednio: 4 i 3,8 tys. funtów.

Sceniczna koszula Michaela Jacksona została sprzedana za 4,4 tys. funtów, a dwie pary butów — za odpowiednio: 4 i 3,8 tys. funtów.

LOT-em do Australii

2 czerwca po raz pierwszy samolot Polskich Linii Lotniczych LOT dotrze do Australii. Nie będzie to, niestety, otwarcie stałego połączenia, lecz pierwszy z 10 przewidzianych na tej trasie w br. lotów czarterowych. Inauguracyjny rejs „IL-62M” wykona do Sydney z międzylądowaniami w Taszkencie i Singapurze. Tydzień później samolot LOT wylądnie w Melbourne. Właśnie do tych dwóch miast polski przewoźnik zaplanował swe rejsy.

Jeszcze w kwietniu rozpocznie się w kasach LOT sprzedaż biletów. Będą one płacone częściowo w dolarach. Bilet do Australii i z powrotem kosztować będzie ok. 700 dolarów amerykańskich i 500 tys. zł.

wczoraj ogłoszenie
dzisiaj ogłoszenie
OGŁOSZENIE

KUPIE LZ-3, overlock przemysłowy. Zatrudnię szwaczki „Rendekę” — sprzedam. 74-99-34.

PIEKARZY zatrudnię. Grabowa 13. 19722 g-E

TELEWIZOR kolorowy nowy sprzedam. Bartoka 27 m 10 bl 412. 19709 g-E

TVC — sprzedam. 15-64-93.

SAMODZIELNEGO mieszkania, najchętniej z telefonem — poszukuję. Wideo, TVC i kasety — sprzedam. Tel. 74-99-98.

KUPIE stębnówkę LZ-3. Zatrudnię szwaczki. 32-69-19. 19687 g-E

BONY PKO kupię. 33-75-26. 19707 g-E

DZETNY sprzedam. Rewolucji 24/17. 19705 g-E

DYWAN minimum 3x5 kupię. 33-75-26. 19703 g-E

POLONEZA (roczny) ciemne szczyby, telewizor, magnetowid „Sanyo” — sprzedam. Giewont 79 od Brzezińskiej. 19685 g-E

WTRYSKARKE pionowa, szlifowa. 19662 g-E

kę — kupię. Tel. 57-57-15 po 18. 19684 g-E

TRZYPOKOJOWE, czteropokojowe własnościowe zamienie na segment lub jedno sprzedam. 43-34-29. 19700 g-E

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane szwaczki (teksta). Poszukuję samodzielnego mieszkanka z wygodami. Tel. 32-66-91. 19681 g-E

ROBOT kuchenny sprzedam. 38-61-23. 19697 g-E

„HELIOZA”, segment „Ilawa” nowe — sprzedam. 48-62-29. 19677 g-E

TVC sprzedam. Obr. Stalingradu 47/10 po 16. 19696 g-E

SOLIDNY kierowca BC podejmie atrakcyjną pracę. 53-59-48 po 13. 19654 g-E

MIESZKANIA poszukuję. 33-39-10. 19653 g-E

POSZUKUJE lokalu na krawiectwo — Widzew. Tel. 55-52-59. 19666 g-E

„WON-LOK” zatrudni murarzy, cieśli, zbrojarzy — mogą być całe brygady. Pabianicka 34 budowa. godz. przyjęć 9-13. 81-54-51. 19662 g-E

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE
18, 27, 29, 32, 38, 46
dod. 20
II LOSOWANIE
2, 6, 10, 19, 31, 49

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła 8 kwietnia 1988 r., w wieku 74 lat, nasza najukochańsza Mamusia, Babcia i Siostra

S. + P.
HELENA WIENCIOREK
Pogrzeb odbędzie się 12 kwietnia br. o godz. 12.30, z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim bólu:

CORKI, WNUKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 kwietnia 1988 roku zmarła nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

S. + P.
REGINA SINOCHA
z domu KAROLEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 kwietnia br. o godz. 13, na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach. Pogrzebni w bólu:

CORKI, ZIECIOWIE, WNUCZKI i PRAWNUCZKI.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 8 kwietnia 1988 r. zmarła

S. + P.
MARIA KAWA
z domu TALARKIEWICZ.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 kwietnia br. o godz. 15, z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

RODZINA.

Oszczędzają bogaci...

Dla całej gospodarki narodowej ważne jest pytanie, jak długo eksperymenty toruńskie przetrwają tylko eksperymentem? Wiadomo, że co rok w przeliczeniu na paliwo umowne marnuje się w Polsce ponad 120 mln ton węgla. Spory udział w tym marnotrawstwie ma gospodarka mieszkaniowa. Ma, ale nie musi. To nieprawda, że oszczędzanie jest dla nas zbyt kosztowne.

O tym, że w naszym kraju oszczędza się, tworząc programy, które potem nie są realizowane — wiadomo nie od dziś. W ostateczności, kiedy czegoś zaczyna brakować — po prostu dążąc do „racjonalizacji” zużycia — przykryca się kurek, wprowadzając najrozmaitsze formy reglamentacji. Dla przykładu, benzyna jest reglamentowana nie dlatego, że Polacy jedzą swoimi samochodami jak szaleni. Wręcz przeciwnie — jedzą niewiele, bo najoszczędniejszego dziecka polskiej motoryzacji, popularny „maluch”, zużywa o cały litr paliwa więcej na 100 km od dużego „Citroena AX”. Zostawmy jednak polską motoryzację, w której królują europejskie nowości z lat sześćdziesiątych i wcześniejszych. Są bowiem lane dziedziny, w których bijemy smutne rekordy światowego marnotrawstwa. Jedną z nich jest budownictwo i eksploatacja mieszkań.

Jak wynika z badań, relacjonowanych przez doc. dr T. Sumienia z Instytutu Gospodarki Przemysłowej i Komunalnej w Warszawie, 16-kondygnacyjny budynek wzniesiony według technologii WK-70 zużywa w ciągu roku 764 tony tzw. paliwa umownego. Przymiemy dla uproszczenia, że jednostka ta odpowiada i tonie wysokokalorycznego węgla można wylizywać, że w ciągu roku, aby ogrzać jedno niewielkie mieszkanie typu M-3 lub M-4 i zapewnić jego mieszkańcom ciepłą wodę, trzeba zużyć 6,6 tony opału. W przeliczeniu na jeden metr kwadratowy daje to 127 kilogramów!

Aby do końca uprzytomnić skalę naszej rozrzutności wystarczy dodać, że w krajach o klimacie głośniejszym do naszego, ale za to bogalszym, zużycie opału jest niemal 6,5 raza niższe. W przeliczeniu na jeden metr kwadratowy powierzchni wynosialedwie 20 kilogramów!

Według ocen specjalistów niemal wszystkim budynkom w Polsce, zarówno tym nowym jak i starym, daleko do europejskich standardów ciepłochronności. Nawet nowa norma ochrony cieplnej budynków, wprowadzona na początku lat osiemdziesiątych i nie przestrzegana do dziś, jest bardzo liberalna. W rok po jej ogłoszeniu zakłady stolarki okiennej miały produkować okna z trzema szybami. Kto je widział? A przecież wiadomo, że właśnie przez szybę ciepło ucieka z mieszkań trzy razy szybciej, niż przez ścianę.

Czy jednak przewiewne okna i przemarzające betonowe mury naszych domów to jedyna przyczyna nieszczęścia? Bogdan Saar, prezes CZSBM mówi o „papierowych” programach oszczędnościowych i nigdy nie realizowanych hasłach stwierdził ostatnio, że według szacunków specjalistów spółośdzielczości mieszkaniowej połowa ciepła wysyłanego z ciepłowni do budynków mieszkalnych w ogóle do nich nie dociera. Jeśli ciepłociąg schowane są pod ziemią, zimą dokładnie widać gdzie je położono: śnieg odparowuje po kilku godzinach lub w najlepszym wypadku po kilku dniach. Te bie-

gnące na powierzchni ogrzewają atmosferę. Za marnotrawstwo piącą lokatorów, wspierani malejącymi dotacjami państwowymi.

Dlaczego piacą? Jak wiadomo ciepłowne oraz ciepłociągi są własnością przedsiębiorstw energetyki cieplnej. „Sprzedaż” ciepłej wody i ciepła ogrzewającego mieszkania następuje formalnie w urządzeniach zwanych wymiennikami. Tyle tylko, że cała transakcja odbywa się „na oko”. Nic w tym wypadku nie jest mierzone, nawet za pomocą najbardziej prymitywnych liczników. W blokach spółdzielczych (komunalnych również) nie ma także wodomierzy do pomiaru zużycia zimnej wody. Gdyby były, pozwoliłyby się rozliczać spółośdzielniom z wodociągami według faktycznego zużycia.

Mieszkańca w Polsce nie są wyposażone w liczniki ciepła, wody i liczniki ciepła. Brak tych urządzeń to kolejne źródło marnotrawstwa. Większość lokatorów zdaje sobie sprawę, że marnotrawstwo jest opamiętaniem ze wszystkich możliwych urządzeń elektrycznych. Hasło „Zgasz zbędną żarówkę” jest realizowane nie dlatego, że od lat propaguje je telewizja i prasa. Za elektryczność płaci się tyle, ile wykazuje licznik. Tymczasem ciepła i zimna woda (aby dostarczyć zimną wodę do mieszkań też potrzebna jest energia) leje się w wielu kuchniach i łazienkach bez umiaru. Nie ma także w Polsce problemu przegrzanych mieszkań — tam, gdzie kaloryfery są za gorące po prostu otwiera się okna, chociaż na całym świecie znane są dość proste urządzenia zwane termoregulatorami, które potrafią utrzymać w mieszkaniu wybraną temperaturę. Jeśli przy tym lokal jest wyposażony w licznik dostarczanego ciepła, ogrzewanie podczas nieobecności mieszkańców

zmniejszane jest do niezbędnego minimum. Licznik i termoregulator pozwalają przeliczyć ciepło na pieniądze, które mogą pozostać w portfelu.

W grudniu pisaliśmy o toruńskim osiedlu Rubinkowo, gdzie eksperymentalnie wyposażono jeden z bloków nie tylko w liczniki elektryczności i gazu tak jak wszędzie, ale także w liczniki zimnej i ciepłej wody oraz ciepła. Przy każdym z grzejników zamontowano zawory z termoregulatorami. Oszczędności są znaczne, mimo że lokatorzy piacą za wszystko jakby mieszkali w zwykłym bloku, a nie w tym wyposażonym we wszystkie liczniki. Jak powiedział prezes WSM w Toruniu, Stanisław Szymański, na to żeby mieszkańcy spółdzielczego bloku płacili za wszystko zgodnie ze wskazaniami liczników, a nie jak dotychczas według normatywu, potrzebna jest zgoda samego ministra finansów!

Omijając zbędne biurokratyczne bariery, zastosowanie toruńskiego sposobu oszczędzania energii napotyka inne przeszkody. W Polsce nie produkuje się odpowiednich liczników ciepła, ani zaworów grzejnikowych z termoregulatorami.

Jeszcze w grudniu była nadzieja, że zachodnie firmy „Danfoss” i „Polux” zawiązały spółkę z polskimi partnerami. Dziś jest pewne, że takie rozwiązanie cudzoziemcy zdecydowanie odrzucają. Nie odpowiada im polskie prawo o spółkach z kapitałem zagranicznym. Chcą zarobić a nie stracić. Jakie będą nasze urządzenia i kiedy będą — to pytanie, na które trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

W grudniu ubiegłego roku Państwowa Rada Gospodarki Energetycznej była na alarm. Około roku 2000 Polskę czeka kryzys energetyczny znacznie większy niż ten z lat 1978-81. Należy liczyć nie na możliwość zaprzestania eksportu węgla, a w dalszych latach nawet z importem! Z importem, ale za jakie pieniądze?

JERZY WITASZCZYK

nie lubię poniedziałku...

Święta, święta... po świętach. Jakoś bardzo szybko minęły, a tyle było zabiegów, tyle wydatków. Na stołach znalazły się i tradycyjne szynki i pisanki i nieodłączne wielkanocne babki, a w poniedziałek — śmigus-dyngus.

Która to mama odmówiła swojej pociesze kupienia śmigusów? Żadna. Były więc maszkarony w postaci żabek, przeróżne jajeczka, pistolety — wszystkie te przedmioty służyć miały jednemu celowi — polewaniu bliźnich wodą.

A wody w ten „lany poniedziałek” w Łodzi nie zabrakło. Doprawdy, jakby miasto miało być nadmiar. Ale nie idzie mi tylko o tę cenę wody tak bezmyślnie wylewaną. Chodzi o coś znacznie gorszego. O sposób pojmowania dawnych obyczajów i przenoszenia tej obrzędowości do wielkomiejskich praktyk.

Chodzi o obyczaj polewania się wodą z okazji tradycyjnego śmigusa-dyngusa. Ten dawny zwyczaj ludowy, praktykowany w postaci swoistych założeń na wsiach, został wprowadzony do miast zupełnie bez zastanowienia. Kto w tegoroczny drugi dzień świąt wielkanocnych musiał wyruszyć z domu — a przecież w Łodzi odległości pokonujemy znaczne — ten nie mógł mieć pewności, że ujadzie mu to na sucho!

Gromady wyrostków — najczęściej odziane stosownie, w dresy lub lekkie ubrania i sportowe buty — ustawiały się z wiadrami w pobliżu przystanków tramwajowych lub autobusowych. Kiedy tramwaj nadjeżdżał, nadbiegali, stawali we wszystkich drzwiach i... wylewali na pasażerów strugi wody! Znicali również szybko jak wpadali. Pozostawali bezradni — w środku podrobły — ludzie przemoczeni do suchej nitki. Z okolicznych bram dochodziło radosne wycie dzikusów cieszących się z udanego wypadu.

W parkach gromadami biegały dziewczęta — same też całe przemoczone — szczęśliwe z udanych „podrywów”. One nie dźwigały wiader. Zoopatrzono były w przeróżne plastikowe pojemniczki, butelki, rozpylacze do kwiatów itp. Pisku i wrzasku było co miara. Zabawa na sto dwa!

Żeby jednak dopełniła się czara goryczy, muszę przedstawić jeszcze jeden rodzaj zabawy śmigusowych. Tego dokonywali niektórzy — jak sądzę — „weseli sanitariusze” Pogotowia Ratunkowego. Przejżdżając obok grupy przechodniów, „psikał” im w twarz wodą. Pyszna zabawa! Sama bytam jej ofiarą.

Dlatego, choć do kolejnego „śmigusa” cały rok, pozostaje mi apelować, w imieniu „smutasów”, którzy nie mają się na żartach. Jeśli już ktoś hołduje tradycji oblewania wodą, to niech to robi w kręgu osób, które podobnie jak on ten zwyczaj akceptują i kultywują.

Do rodziców mam także uwagę. Może by tak popracować trochę nad wychowaniem latorośli? Może zamiast wspianiego pistoletu na wodę, w upominku wielkanocnym maty Jaś mógłby otrzymać książkę, grę, lub dobrą płytę gramofonową? Nie bo po co komu tyle wody?

(Asza)

Co z ciuchami? Tylko „twardy” klient wygra!

spodziewał i na które liczył. A ponieważ z pustego i Salomon nie należy szyje z tego co ma, a jeśli nie podoba się to handlowi, może nie brać. Tylko czym wtedy zapelnia półki sklepowe?

Wracając zaś do konkretów. Jeśli chodzi o liczbę sytuacji najpoważniejszego łódzkiego dostawcy ciuchów, jakim jest „Otex”, nie jest zła. Potwierdzono dostawy takiej ilości konfekcji czy dziewiarstwa, że będziemy mieli co na siebie włożyć. Będzie sporo dostaw krajowych, nieźle też wyglądają perspektywy zakupów zagranicznych. Tyle tylko, iż jeśli można być pewnym tego, co przyjdzie z importu, to żadnej pewności nie ma jeśli idzie o dostawy krajowe. Najpewniej w szulcach będzie się zgadzało, tyle tylko, iż asortyment może być, łagodnie mówiąc, nieco inny od zakontraktowanego, właśnie z racji surowców czy materiałów realnie istniejących, a nie tych planowanych. Ale na razie nie można na ten temat niczego konkretnego powiedzieć, stąd też pozostaje nadzieja, iż różnice między

dz. Poznaniem, a życiem nie będą zbyt duże.

Pewien zmotoryzowany urlopowicz za 3100 zł wyregulował gaźnik swojego poloneza przed podróżą do Karpacza. Gdy dojechał na miejsce okazało się, że pojazd „pożarł” znacznie więcej benzyny niż wypadało to nawet polskimi samochodami. Pojechał więc urlopowicz do warsztatu „Polmozybytu”, zawiadując mechanikowi, że coś w silniku nawaliło, ale na pewno nie gaźnik, bo ten był właśnie regulowany. Fachowiec obejrzał osłuchal i naprawił, a właściciel wyregulował... gaźnik. Urlopowicz był zdziwiony, ale zachował tyle zimnej krwi, by poprosić o dokładny opis regulacji. Gdy z nim wrócił do Łodzi i poszedł do warsztatu otrzymał od właściciela zwrotowych 3100 złotych.

Wniosek: nawet gdy nas coś dziwi, nie traćmy zimnej krwi!

KRZYSZTOF KRUBSKI

wiozł je wózkami na plac, tam też dołączono 20 pomp paliwowych. Brygadziści poinformowali o przygotowanej ekspedycji Czesława N. — portiera, ten nawiał kontakt z kierowcą ciężarówki, służącej do przewożenia części z „Polmo” do odbiorców i wiooo! — wyjechali bez przeszkód. Towar został złożony u przyjątki kierowcy (kobieta dostała za przechowanie 5 tys. zł, produkty żywnościowe i alkohol,

tuż miał kontakty z kierowcami tych pojazdów, a ponadto nieograniczony wstęp do hal produkcyjnych i pomieszczeń, gdzie leżały luzem na wózkach gaźniki. Jerzy M. zorientował się szybko, że tych wózków nikt nie pilnuje. Czyż w tych warunkach trudno było sięgnąć po fabryczne dobro? Bardzo łatwo. I tak od marca do września zabierał po kilka gaźników, chował do swojej szafki pracowniczej, a po pracy sam (a może z innymi) — w śledztwie nie ustalono) wrzucił w słoisko z przedsiębiorstwa. W ten sposób zdobył 19 gaźników i tyleż mu przypisano udziału w kradzieży oceniając wartość kwotę 300 tys. zł, a osobisty zysk ze sprzedaży — około 68 tys. zł.

Siódmy oskarżony — robotnik gospodarczy Stefan Z. działał ostrożnie, umiarkowanie, od początku roku 1987 do maja. Oskarżenie przypisuje mu zagarnięcie co najmniej 9 sztuk gaźników i 1 pompy paliwowej wartości około 144 tys. zł. W śledztwie początkowo się przyznał, w dalszej części postępowania zaprzeczył, aby indywidualnie lub wspólnie z innymi osobami dokonał przestępstwa. Prokuratura powołuje się jednak na posiadane dowody. Pozostali oskarżeni przyznali się w śledztwie do popełnienia zarzucanych im czynów.

Przestępstwa gospodarcze w naszym kraju utrzymują się na czole statystyki przestępczości. Procesy zorganizowanych grup i bardzo surowe kary nie powstrzymują innych od zamachów na społeczne dobro. Niezwykłe przykrym zjawiskiem jest udział w kradzieżach tych, którym powierzono pieczę nad dobrem. I ciagle to wspólne dobro traktowane jest przez wielu jako „niczyje”.

ZOFIA TARNOWSKA

czyli każdy

Mamy wiosnę, każdy chce kupić sobie jakiś ładny ciuch na tę porę roku. W sklepach tłok, tyle że więcej oglądających, niż kupujących. Bo też i wybór niebył duży. Kurtek niewiele i to w tradycyjnych, czyli brych kolorach, garnitur głównie szarawy, takie na wszystkie okazje, koszule tradycyjne aż do znudzenia, nawet o białej niełatwo.

Czy jest szansa, że za kilka tygodni będzie łatwiej o ładny ciuch? Wyniki Targów Poznańskich nie nastrojają optymistycznie. Zamieszczaliśmy już w „DL” relację z tej imprezy, która, po raz kolejny zresztą, pokazała kto na polskim rynku jest panem. Przemysł dyktował warunki a handel mógł co najwyżej prosić. Oferta była skromna i niezbyt atrakcyjna. Zapytani o opinie fachowcy z łódzkiego „Otexu” twierdzą jednak, żeby nie dać się zastraszyć kiepskimi wynikami poznańskiego targowania. Od lat już bowiem impreza ta traci na znaczeniu, jeśli idzie o jej wagę dla zaopatrzenia rynku. Coraz więcej i coraz poważniejszych

kontraktów zawiera się bowiem na giełdach branżowych, gdzie może bliżej i wystawa mniejsze, ważnych gości nie ma wcale, jest natomiast prawdziwy handel, dokonywany przez fachowców. Stąd też w coraz mniejszym stopniu prognozy zaopatrzenia opierają się na ofertach Poznań, coraz bardziej zaś na kameralnych rozmowach giełdowych.

Nawet to, co obiecują nam wyniki targów może stanąć pod znakiem zapytania. Od lat bowiem, i póki co żadne zmiany w kierowniczych stanowiskach w resorcie tego zmienić nie mogą, poznańskie targowanie odbywa się w ciemno, to znaczy przed giełdami surowców i materiałów. Przemysł oferuje więc raczej to, co chciałby produkować, niż to, co będzie wytwarzać. Od lat też powtarza się sytuacja, gdy okazuje się, iż podpisane umowy niewiele mają wspólnego z rzeczywistością. Gdy do sklepu przychodzi co innego niż zakład obcywał na targach, okazuje się, iż dostał on zupełnie inne surowce, niż te, których się

Prawo i życie

Tego dnia portier straży przemysłowej w fabryce „Polmo” (produkuje się tam osprzet samochodowy) zwrócił uwagę na Zenona S., który opuszczając zakład zachowywał się dość dziwnie. Podejrzanie portiera był uzasadniony: Zenon S., zatrudniony w „Polmo” przy pracach malarskich (reprezentował prywatny zakład) usiłował wynieść cztery sztuki gaźników tzw. „oszczędnościowych”, stosowanych w polonezach. Zaraz też powiadomiono Dzielnicowy Urząd Spraw Wewnętrznych, malarsza zatrzymano, gaźniki zwrócono prawowitemu właścicielowi czyli fabryce.

TAK SIĘ TO ZACZEŁO...

Okazało się rychło, że czyn malarsza jest koncem nitki, która prowadzi do kłębka. Rozpoczęło się śledztwo, które doprowadziło do odkrycia większej wspólnoty przestępczej okradającej „Polmo” z gaźników i pomp paliwowych od początku roku 1987. Malarsz był marnym naśladowcą znacznie sprytniejszych i wyrafinowanych aktywności w uszczuplaniu zasobów „Polmo” a tych było siedmiu: starszy portier, kierowca, brygadzieta robotnik transportu, robotnik gospodarczy i... dwaj kontrolerzy jakości.

AKT OSKARŻENIA...

...sporządzony w tej sprawie przez Prokuraturę Wojewódzką w Łodzi (przekazany już do sądu) formuje listę osób według ich udziału w kradzieżach. Otwiera ją interesująca ze wzzech miar postaci: starszy portier straży przemysłowej 48-letni Czesław N., którego charakterystyka musi budzić zdumienie: Do jego podstawowych obowiązków należało zapobieganie bezprawnemu wynoszeniu lub wywożeniu mienia z przedsiębiorstwa

i dokładna obserwacja wyznaczonego odcinka na terenie zakładu. Podejrzany nie wykonywał należycie powierzonych mu obowiązków służbowych, a w miejscu zamieszkania prowadził nagany tryb życia pijąc nalogowo alkohol, wynosząc z domu i sprzedając mienie, nie lożył na utrzymanie rodziny (...). Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 1.04.1987 roku został skazany za fizyczne i

INICJATOR I WSPÓLNICY

On właśnie na początku września postanowił ukraść większą liczbę gaźników oraz pomp paliwowych. Współudział w kradzieży zaproponował Jerzemu M. (miał już konflikt z prawem), brygadzieta przy pakowaniu gaźników i pomp do wysyłki. Brygadzieta nie miał skrupułów i „podał dalej” ofertę kontrolerom jakości — Antoniemu K. i Markowi N. Obaj wyrazili zgodę na przekazanie bez ewidencji około 30-33 sztuk gaźników do poloneza i 5-6 sztuk do fiata 125p. W zamian za to Jerzy M. zapewnił ich, że każdy dostanie 50-60 tys. zł.

Gaźniki przygotowali w blaszanym pojemniku, Jerzy M. prze-

PRZEWOZNIK POSILKÓW

Jerzy M. pracował w dziale socjalnym „Polmo” jako robotnik transportu. Przewoził więc do bufetu różne artykuły spożywcze, a poza tym dostarczał dla pracowników posiłki regeneracyjne, które przewoził samochodami z przedsiębiorstw państwowych. Z tego ty-

Moda

Kobieta pracująca

Właściwie oczekiwałam tego zarzutu. W czasie obchodów Dnia Kobiet jedna z pań zarzuciła nam, że lansujemy modę, którą interesują się jedynie kobiety awangardowe lub te, które mają duży „szmal”. Pani Halna zapytała, jak naszym zdaniem powinna wyglądać kobieta pracująca, np. kobieta — szef w urzędzie, czy nauczycielka.

To prawda, nieco inne kanony mody obowiązują te panie, które nie mogą przeleżeć — co często podkreślamy — do pracy przychodzącej jak na rewii mody.

Im zatem, proponuję „nieśmiertelny” styl klasyczny. Baza takiego ubioru jest kostium, garsonka. Zawsze z dobrej gatunkowo tkaniny, oczywiście o modnej aktualnie linii.

Choćby nie wiem jak modne były np. spódnice bombki — jak obecnie — nigdy nie wkładamy ich od zakletu. Spódnica — przy siedzącym trybie pracy — powinna być z tyłu gładka, co najwyżej z fałdą.

Przy kostiumie gładkim możemy nosić kolorowe bluzki, przy wzorzystym — krata, pepita — bluzki gładkie.

Kobieta za biurkiem i przy tablicy dobrze też wygląda w dzianinie. Możemy zatem zaproponować blezer ze spódniczką o ściągaczowym wzorze, do tego jedwabną bluzkę z wążdelkiem lub z



batystu z koronkami. Ładne, modne i stosowne do tego rodzaju pracy.

Do takiego stroju niedozownym elementem są buty. Muszą być nie tylko modne, ale dobrze utrzymane. Niedopuszczalne są zdarte obcaszki lub co gorsza przekrzywione. Buty powinny być zakonserwowane dobrą pastą i wyszczerzone. Nawet kiedy pogoda „w kratkę” obuwie musi być czyste. Łatwo tego dokonać, trzymając w biurku specjalną szmatkę do butów.

Rada najważniejsza, to dobrze się czuć.

Fot.: A. WACH

Radzimy

Klej na fajans

Zatelefonowała do nas pani Teresa M. Jest namiętna zbieraczka wyrobów z fajansu. I właśnie stało się nieszcześnie. Mała Kasia stłukła ulubioną szkatułkę. Nie można jej odkupić, bo „Włocławek” już od lat tego wzoru nie produkuje. Pani Teresa prosi o sposób na sklejenie fajansu. Oto on:

— umyć starannie i wysuszyć naczynie przeznaczone do klejenia, — przetrzeć przez sito 3 dag chudego twarogu (musi być suchy, dobrze odciśnięty),

— przetrzywać twaróg pokropić kilkoma kroplami amoniaku (kupa w aptece). Odstawić na 3 godz.,

— utworzony w ten sposób klej (musi się ciągnąć), nakładamy nożem na ścianki stłuczonego naczynia po obu stronach klejonego przedmiotu,

— sklejaną skorupki dopasujemy i dociskamy możliwie najstarannie, zdejmujemy nadmiar kleju — gdyby był nałożony za grubo — i oklejamy naczynie tą samą samoprzylepną lub plastrem. Pozostawiamy na kilka dni do wyschnięcia,

— zdejmujemy opatrunek — przedmiot jest sklejonny.

Po kilku tygodniach można go nawet myć w gorącej wodzie.

(asza)



PIENIĄDZE, PIENIĄDZE...

Czarny obraz łódzkiej zieleni

Zaledwie 1700 krzewów posadzi w tym roku Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze, podczas gdy powinno się posadzić (i kiedyś sadzono) ok. 200 tysięcy! Nowych drzew przybędzie 1150, a straty w drzewostanie, spowodowane złyimi warunkami środowiska, wynoszą około 1500 sztuk rocznie. Mniej niż w ubiegłych latach będzie też roślin kwiatnikowych.

Jest więc coraz gorzej a obraz miejskiej zieleni staje się coraz czarniejszy. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta — z braku pieniędzy. LPO dysponować będzie w tym roku taką samą kwotą jak w roku ubiegłym, a że ceny idą w górę, za te same pieniądze zrobi się znacznie mniej. Przedsiębiorstwo ma do dyspozycji 200 mln zł, mogłoby „przerobić” 400 mln, a rzeczywiste potrzeby szacowane są na miliard!

Dysponując tak skromnymi środkami, LPO 10 proc. swego budżetu przeznaczycie musi na naprawę szkód, 40 proc. — na porządk

(podlewanie, koszenie, zbieranie śmieci, zamiatanie, 25 proc. wydać trzeba na transport, a więc na właściwą konserwację zieleni zostaje również zaledwie 25 proc. budżetu firmy. Prawie trzy razy za mało.

Na co więc stać będzie LPO w tym roku? Oprócz wspomnianych znikomych ilości drzew i krzewów, planuje się posadzenie siedmiu tysięcy róż i 210 tys. roślin kwiatnikowych. Po kilku latach zakończyć się ma wreszcie remont parku im. Poniałowskiego, a „na tapetę” pójdzie park Skrzywana (przemazana się na ten cel 20 mln zł z funduszu ochrony środowiska). LPO zajmować się będzie również upiększaniem terenu CZMP (75 mln zł), a przed kilku dniami zwrócono się do władz miasta o dodatkowe 30 milionów na porządkowanie lasu łagiewnickiego, w czym pomagają młodzi szkolni i wojsko. Poinformowano nas też, że na Bałutach powstaje Klub Miłośników Lasu Łagiewnickiego. Skoro miasto ma za mało pieni-

dy, żeby korzystać z usług LPO w takim wymiarze, w jakim jest to łódzkiej zieleni potrzebne, przedsiębiorstwo szuka innych sposobów podreperowania swego budżetu. Jednym z nich jest... eksport. Do Szwecji wysłano już 200 dębów i 800 krzewów, jesienią wyeksportuje się — również do Szwecji i Danii — kilkakrotnie więcej. Domawiana jest sprawa eksportu aronii do ZSRR.

Poza tym LPO oferuje swoje usługi zakładom pracy — zakładanie zieleńców, tzw. kwiatników pionowych, obsadzanie kwiatami gazonów itd., a wszystkim chętnym — kupno rozsądny warzyw, roślin balkonowych i doniczkowych. (ab)

Z okazji święta służby zdrowia

Honory dla zasłużonych

Z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia w sobotę w hali głównym szpitala-pomnika CZMP odbyła się uroczystość, podczas której zasłużonym pracownikom służby zdrowia wręczono odznaczenia państwowe i resortowe.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: A. Bobrowska, E. Białasińska, J. Gajzler, W. Grabowska-Gałazka, H. Kozyrka-Holka, Zofia Lewkiewicz, A. Szadkowski, J. Zawadzka-Bartkowiak. Trzynastu osób uhonorowano Złotym Krzyżem Zasługi, dziewiętnastu — Srebrnym i dwadzieścia jeden — Brązowym. Wręczono także Honorowe Odznaki m. Łodzi, odznaki „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”, „Za zasługi dla ochrony zdrowia” i „Zasłużony opiekun społeczny”.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele łódzkiej władzy politycznej i administracyjnej z I sekretarzem KL PZPR — Józefem Niewiadomskim, prezesem WK ZSL — Jerzym Gajzlerem, przewodniczącym LK SD — Lechem Gasekim. Obecni byli również: przewodniczący RN m. Łodzi — Mieczysław Serwiński, przewodniczący RL PRON — Jerzy Jabłkiewicz, prezydent Łodzi — Jarosław Pietrzyk. (ab)

Rośnie szczerze spółdzielczości mieszkaniowej. Po telewizyjnym oświadczeniu jednej ze spółdzielni, że za jej balagan remontowy zapłać lokatorzy, Piotrkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa oświadczyła swym członkom przy okazji niemal 100-procentowej podwyżki czynszów, że tak poważny wzrost opłat eksploatacyjnych spowodowany jest m.in. koniecznością wypłaty „osłonowych” 6 tys. zł pracownikom spółdzielni.

Lokatorzy dostali swoje „osłonowe”, to mają czym osłonić innych!

Co jest większym dziełem artystycznym: kronika filmowa, czy też wyświetlany tuż po niej film fabularny? Nie, nie macie państwo racji! Na pewno PKF. Dowód: w łódzkich kinach (nż. w „Przedwiośnie”) można na początku kwietnia oglądać kronikę nakreconą z okazji zjazdu ludzi bez mieszkań który odbył się w połowie stycznia. Od tego czasu repertuar filmów zmienił się chyba z dziesięć razy, kronika zaś trwa. Czy trzeba więcej dowodów?

Przychodnia lekarska przy al. Kościuski 48 w Łodzi. Do okulisty wchodzi pacjentka — bez kolekcji test bowiem honorownym dawca krwi. Po chwili w gabinecie pojawia się nldy człowiek. Pielegniarka wyprasza pacjentkę argumentując, że młodzieniec jest pobornym, wobec czego ma pierwszeństwo.

A gdyby tak w gabinecie o-prócz pobornego i honorowego krwiodawcy spotkali się jeszcze: inwalida wojenny, studentka starszka i kobieta w zaawansowanej ciąży? Pewnie okulista musiałby skorzystać z pomocy psychiatry

W sklepie radiowo-telewizyjnym przy al. Kościuski 39 w Łodzi zainstalowany jest system alarmowy. Co pewien czas włącza się bez powodu. Najgorsze że zdarza się to i w nocy i wtedy syrena wyje godzinami nie dając spać okolicznym mieszkańcom.

Proponujemy żeby najbliższej nocy lokatorzy poszli pod dom kierownika sklepu i też powłli przez kilka godzin bo jak wiadomo slyt głodno nie zrozumie. Włamawcze zaś mogą w tym czasie obrócić sklep bowiem milicja podobno nie reaguje już na wyłącza syrena.

do widzenia!
NASZE TELEFONY
33-41-10, 33-37-47

Dyżury poselskie

Jutro od godz. 10 w siedzibie Zespołu Poselskiego Miasta Łodzi (ul. Piotrkowska 104, front, I p., pokój nr 121A) pełni dyżur poseł na Sejm PRL — Paweł Szymański.

Zapisy zainteresowanych od godz. 8.15.

W tym samym czasie w pokoju nr 173, I p., budynek F Urzędu Miasta Łodzi pełni dyżur członek Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej.

Jednocześnie informuje się, że w dniach 14 i 15 kwietnia przebywać będzie w Łodzi zespół posłów — członków sejmowej Komisji Przemysłu. Przedmiotem zainteresowania zespołu będzie jakość wyrobów wytwarzanych w przemyśle lekkim — na przykładzie wybranych zakładów pracy.

Gdy „Black and Decker” nie warczą

Kiedyś jeździli do Łodzi klienci z dziesięciu województw, teraz — po otwarciu nowych punktów usługowych — przyjeżdżają tylko z pięciu, ale i tak kolejki są og-

Wieczory muzyczne

Na kolejne wieczory muzyczne zaprasza Akademia Muzyczna (ul. Gdańska 32). Dziś o godz. 18.15 utwory kompozytorów XX w. wykonać będą Piotr Sobczak — wioleczeł i Cezary Sanecki — fortepian. Natomiast w śróde (13.04.) o tej samej porze klawesynistka Ewa Piasecka i grający na violi da gamba Piotr Sobczak odtworzą utwory z epoki baroku.

romne. Właściwie trudno mówić o kolejkach, skoro ostatni raz punkt Centralnej Składnicy Harcerskiej przy ul. Rogozińskiego przyjmował do naprawy sprzęt na początku kwietnia, a następny termin zapowiedziano na czerwiec. Dodajmy, że jest to jedyny w centralnej Polsce warsztat serwisowy wiertarek i przystawek do nich angielskiej firmy „Black and Decker”, energowoskiej „Smalcaldy” oraz licencyjnych rodzimej „Celmy”. Można tam też naprawić zabawki zmechanizowane, głównie kolekcji firmy „Piko”, których nie brak przecież w naszych domach.

Kłopoty punktu usługowego polegają przede wszystkim na braku części zamiennych. Dość powiedzieć, że nawet producent — cieszynska „Celma” — ograniczył się jedynie do napraw gwarancyjnych. Zlecając zwykle naprawy spółdzielni, Rolniczemu Kombinatowi Spółdzielczemu w Goleszowie koło Cieszy-na (ul. Spółdzielcza 16).

Cale szczęście, że łódzkie władze Centralnej Składnicy Harcerskiej uznały, iż nie wypada sprzedawać towarów, nie dając jednocześnie klientom szans naprawy. Zwłaszcza, że chodzi o sprzęt, który w miarę upływu czasu i zmieniających się przepisów lokalowych, staje się coraz bardziej niezbędny w domowym gospodarstwie. Przy czym nie chodzi już tylko o majsterkowanie, lecz o konieczność naprawy we własnym zakresie wszystkich urządzeń technicznego wyposażenia mieszkań.

Niestety, w jednym punkcie usługowym jest jeden technik, ale ponieważ brakuje części to jakoś daje sobie radę. Gdyby dostawy były większe, to z pewnością człowiek by się zapracował. W tej sytuacji trudno poradzić coś tym, którym wiertarki przestały działać. Muszą liczyć wyłącznie na rzemieślnika. W. M.

Komputer zamiast remontu

Nowoczesne centrale telefoniczne umożliwiające automatyczne połączenia z abonamentami w innych miastach a nawet w odległych krajach, kable światłowodowe znacząco poprawiające jakość połączeń, a także projektowane już urządzenia towarzyszące, dzięki którym za pomocą zwykłego telefonu będzie można połączyć się z komputerem „naferowanym” wszelkiego rodzaju informacjami to tylko niektóre efekty nowoczesności. Ostatnio dzięki współpracy łódzkiego środowiska inżynierów i techników łączności z naukowcami z Politechniki Warszawskiej opracowano sposób „odmłodzenia” starodawnych central telefonicznych. Może nie wszyscy wiedzą, że w latach sześćdziesiątych instalowano centrale elektromechaniczne, które nie tylko dawały małe możliwości eksploatacyjne, ale posiadały jeszcze wa-

in. niezawodność działania, lepszą jakość łączności i przedłużają żywotność centralom. Nowe urządzenia pozwalają też automatycznie kontrolować pracę centrali, wykrywać uszkodzenia i przyspieszać połączenia telefoniczne. Dzięki ich zastosowaniu uzyska się znaczne oszczędności finansowe i materiałowe, a także zmniejszy się hałas, co poprawi warunki pracy łącznościowców. Teraz chodzi tylko o to, aby przemysł możliwie szybko zaczął produkować owe dodatkowe urządzenia, dzięki którym telekomunikacja będzie już dziedziną całkowicie nowoczesną. W. M.

Dziś początek prac na Piotrkowskiej

„Na migawkę” inną trasą

Jak już informowaliśmy, w związku z pracami torowymi i drogowymi od dziś zamknięty będzie przez kilka tygodni dla ruchu odcinek ul. Piotrkowskiej pomiędzy ul. Czerwona a pl. Reymonta, później podobny los czeka dwa kolejne fragmenty ulicy. Czytelnicy, którzy posiadają bilety miesięczne na tramwaje i autobusy kursujące ul. Piotrkowską pytają nas, czy będą mogli w tym czasie jeździć

„na migawkę” innymi niż zwykle trasami? Jak wyjaśniono nam w MPK, w czasie robót bilet miesięczny będzie honorowane również na trasach zbliżonych do tych, na które zostały wystawione, jeśli trasa właściwa jest nieprzejezdna. Wiedza o tym kontrolerzy, więc mamy nadzieję, że nie będzie kłopotów. (ab)

Dymiący sklep

Przy ul. Perla jest sklep spożywczy. Sklep ma lokalną kotłownię. Kotłownia ma komin. Mieszkańcy okolicznych domów mają dosyć. Dostaje dymu, wydobywającego się z kominu przez kilka miesięcy w roku, wlatującego przez otwarte okna, albo przez szpary w oknach zamkniętych, wędzącego firanki, brudzącego mieszkania i powodującego ból głowy. Interweniowali wiele razy, a odpowiedź zawsze była ta sama: zrobi się, sprawa

zostanie załatwiona. Kiedy — pytają mieszkańcy? — Do końca kwietnia ma być gotowa dokumentacja techniczna podłączenia sklepu do miejskiej sieci grzewczej — powiedział nam wiceprezes poleskiego oddziału „Społem” — Wiesław Andrzejak. — Wykonawcę mamy i jestem przekonany, że w następnym sezonie grzewczym sklep już nie będzie dymił. Trzymamy za słowo. (ab)

WAŻNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 999
- Straż Pożarna 998
- Pogotowie MO 997
- Informacja służby zdrowia 36-15-19
- Informacja kolejowa 36-55-33
- Informacja telefoniczna 913
- Informacja PKS 81-97-06
- Dw. Centralny 81-97-06
- Informacja kulturalna 32-84-03
- Informacja PKO 36-32-41
- Pogotowie wodociągowe 78-35-46
- Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-35, Łódź Południe 74-28-19
- Pogotowie gazowe: 74-55-23, 74-66-96, 992
- Pogotowie dźwiękowe: 74-87-88; 74-40-41
- TELEFON DLA RODZICÓW 33-24-39 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-7 w dni wolne od pracy cała doba.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-68 — od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciąży problemowa czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17-20).

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15-18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE: spółdzielcze 32-46-36 komunalne 36-33-95 osiedle Retkinia 86-79-41

TEATRY

NOWY — godz. 16, 19.15 „Osmy dzień tygodnia”

STUDYJNY — godz. 19 „Kompleks Portnoya”

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zelaznowskiego 7) — godz. 10-13

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 9-16

Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18

malarstwo Janiny Habdas

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 III Interdyscyplinarny plener

ZOO czynne od godz. 9-18 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-16

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KINA

BALTYK — „Blue velvet” — USA od lat 18 — godz. 9, 11.15, 13.30, 15.00, 18.30. Seans nocny filmu przedpremierowego z czołową listą dialogową: „Dzika namiętność” — USA od lat 18 — godz. 21

IWANOWO — „Kaczor Howard” — USA od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30

IWANOWO-VIDEO — „Zabawy Bolka i Lolka” — pol. b.o. godz. 16; „Zandarm w Nowym Jorku” — fr. b.o. godz. 18

PRZEWIŚNIE — „Mona Lisa” — ang. od lat 18 — godz. 14.30, 16.45, 19

POLESIE — „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 13 — godz. 16 „Aniol w szafie” — pol. od lat 15 — godz. 19

WŁOKNIARZ — „Mucha” — USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Łuk Erosa” — pol. od lat 18 — godz. 15, 17.15, 19.30

WISLA — „Diabeł” — pol. od lat 18 — godz. 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA — „Kopalnie króla Salomona” — USA od lat 13 — godz. 15, 17, 19

STUDIO — „Kochanica Francuza” — ang. od lat 15 — godz. 17, 19

STYLOWY — „Elektroniczny mordera” — USA od lat 15 — godz. 15.30. Przed premierą: „Most na rzece Kwai” (ang.) od lat 15 godz. 17.30

TATRY — **MAŁE-STUDIJA** — „Niebiańskie dni” — USA od lat 15 — godz. 18

DKM — Najlepsze westerny świata — godz. 16, 18, 20

OKA — „Akademia Pana Kleksa” cz. I pol. godz. 9 „Wilczyca” pol. od lat 18 godz. 11, 13.30, 16, DKF — godz. 19

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do 22 „Wypadek w kwadracie — 36-80” — radz. od lat 12

HALKA — „Obcy decydujące starcie” — USA od lat 15 godz. 15.30. Seans zamknięty — godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Peggy Sue wyszła za małż” — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17 „Śmierć Johna L.” — pol. od lat 18 — godz. 19.30

MUZA — „Critters” — USA od lat 12 — godz. 16 „Czarna wdowa” — USA od lat 18 — godz. 18

I MAJA — „Boskie ciała” — USA od lat 13 — godz. 16 „Wolga” — radz. b.o. — godz. 18

POKÓJ — „Gwiezdny przybytek” — USA od lat 15 — godz. 17, DKF — godz. 19 seans zamknięty

ROMA — „Krokodyl Dundee” —

austr. od lat 12 — godz. 10, 14.30, 16.45 „Magnat” — pol. od lat 18 — godz. 19. Seans zamknięty — godz. 12.30

STOKI — „Przyjaciół się nie zdradza” — radz. b.o. — godz. 16 „Trzy kroki od miłości” — pol. od lat 15 — godz. 18

POLESIE — „Aniol w szafie” — pol. od lat 15 — godz. 16 „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 12 — godz. 18

SWIT — „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” — ang. od lat 12 — godz. 16 „Niepokonany” — radz. od lat 15 — godz. 18.30

SWIT — VIDEO — „Fort Apache” — USA b.o. godz. 15.30

TATRY — „Mona Lisa” — ang. od lat 15 — godz. 15.30, 19. Pokaz filmów WFO — Janusza Sijki.

SOJUSZ — „Odnaleziony skarby” — weg. b.o. — godz. 16 „Pół żartem, pół serio” — USA od lat 12 — godz. 17.30

ZŁOTA JESIEŃ — „Jak to się robi w Chicago” — USA od lat 18 godz. 18

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radzińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/30)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksikologia — Instytut Medycyny Pracy (Peresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-28

Ambulatoria doradczej pomocy: — internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31, — gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 13 czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14, — gabinet stomatologiczny, ul. Kopcińskiego 22 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 78-64-33, — gabinet okulisty ul. Zajączkowskiej 1 czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-33-72.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-33; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-53-05 (rękopisy nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiedni urzędy pocztowe.

ZAKŁADY APARATURY ELEKTRYCZNEJ
„EMA — ELESTER”
w Łodzi, ul. Lodowa 88

zatrudnią natychmiast:

- na stanowiskach nierobotniczych:
 - technologów i konstruktorów z wykształceniem wyższym lub średnim mechanicznym i elektronicznym,
 - ekonomistów z wykształceniem wyższym,
- pracowników wykwalifikowanych na stanowiskach:
 - tokarzy,
 - szlifiery,
 - ustawiaczy maszyn i urządzeń,
- kobiety i mężczyzn do przyuczenia w zawodach:
 - tloczarzy w metalu,
 - wiertaczy.

Zakład nie przyjmuje pracowników po porzuceniu pracy. Informacji o zatrudnieniu udziela dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Lodowa 88, tel. 43-13-71 wew. 130 lub 166.

361-k

PKP KOLEJOWE ZAKŁADY USŁUGOWE
w Warszawie O. Łódź

ZATRUDNIA

pracowników bez kwalifikacji na stanowisko
czyścicieli taboru kolejowego w punktach:
Łódź Fabryczna, Łódź Kaliska, Łódź-Olechów
w systemie plac akordu zespołowego.

Zakład zapewnia bezpłatne przejazdy PKP dla pracowników i ich rodzin, deputat węglowy, lub ekwiwalent pieniężny, bezpłatną opiekę lekarską.

Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych w Łodzi, budynek administracyjny, stacja Łódź Fabryczna w godzinach od 7 do 15, telefon 31-94-49.

1639-k

UWAGA,
ABSOLWENCI POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

WYDZIAŁU MECHANICZNEGO

Zakłady Sprzętu Przeciwożarowego
w Łodzi, ul. Wólczajska 241

OGŁASZAJĄ NABÓR KANDYDATÓW

na 2-letnie Studium Podyplomowe
w Warszawie w Wyższej Szkole Oficerskiej
Straży Pożarnej
o specjalności — KONSTRUKTOR SPRZĘTU
PRZECIWOŻAROWEGO.

Termin zgłoszenia do dnia 15 kwietnia 1988 roku. Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, telefon 34-75-51.

1544-k

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Urząd Skarbowy Łódź-Górna, na podstawie art. 103 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 kwietnia 1988 r. o godz. 11 w Słowniku Zwieszonych Ruchości w Łodzi, ul. Naftowa 1, w celu uregulowania należności na rzecz skarbu państwa, odbędzie się sprzedaż z licytacji zajętego w dniu 23 października 1987 r. samochodu osobowego m-kl „Wolga”, rok prod. 1969, wartość szacunkowa 84.500 zł, należącego do ob. Ryszarda Gawota. Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej, tj. 63.375 zł. W przypadku niedojścia licytacji do skutku, druga licytacja odbędzie się dnia 18 kwietnia br. o godz. 11, a cena wywołania będzie wynosiła 42.250 zł.

803-k

nieruchomości

DZIAŁKĘ pod budowę warsztatu rzemieślniczego — kupię. Listy 16304 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
10 ha ziemi w Rawie Mazowieckiej, „Durkop” — dziurkarka — do remontu — sprzedam. — 78-12-98. 16222 g
DZIAŁKĘ w ogrodzie przy ulicy Maryjańskiej odstąpię. 57-03-29. 16349 g
SPRZEDAM działkę 1400 m w Justynowie. — 74-13-59 godz. 16-21. 16307 g
DZIAŁKĘ 2000 m, uzbromioną z prawem zabudowy (przy tramwaju) sprzedam. Listy 16148 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

usługi

FARBĘ puchnąca — kupię. Tel. 36-68-60.
KUPIE nici złote i srebrne typu „rexor”. Tel. 43-01-80. 16256 g
GLEBOGRYZARKE „Mrówka” — kupię — tel. 16-93-11. 16378 g
TROJWALCARKE (prześcieraczkę do farb) pilnie kupię. 14-30-75. 16344 g
STĘBNOWKĘ LZ3 pilnie kupię. Telefon 14-30-75. 16341 g
BOAZERIA — sklep, Jarcza 6. Pawlak. 18997 g

SPRZEDAM używaną kuchnię gazową, biurko, biblioteczkę, tel. 34-41-83 po 17. 18992 g
PRACOWNIA krawiecka, Łódź, Czysła 12 poleca bawełniane komplety dziecięce, młodzieżowe. Szymczak. 15821 g
TELEWIZOR czarno-biały sprzedam. 81-75-32. 15952 g
MASYNE dziewiarskie „81” — sprzedam Pabianice, Bugaj 32/21. 16000 g
SPRZEDAM — wtryskarkę hydrauliczną. — 36-06-55. 16149 g
SPRZEDAM dziewiarską „5”, sprężarkę samochodową. 51-80-35. 16271 g

LINKĘ LY-6 — sprzedam. 33-02-16. 16326 g
ŁODÓWKĘ używaną — sprzedam. 84-66-40. 16317 g
SPRZEDAM planete na fiata 126. — Telefon 52-23-85 po 18. 16260 g

FORTEPIAN krótki — sprzedam. — Telefon 36-45-87. 16261 g
SPRZEDAM segment rogowy. Telefon. 43-14-92. 16257 g
WZMACNIACZ, kolumny H/H Musician, lakier samochodowy RFN — sprzedam. 52-76-10. 16365 g
„NEPTUN 150 A” turystyczny, odkurzaczy — sprzedam. 51-33-27. 16368 g

APARAT fotograficzny „Canon” AE-1 program, teleobiektyw ZOMM 35x70 — sprzedam. Tel. 32-72-20. 16404 g
„SANYO” wieże, wózek głęboki, huśtawkę pokojową, „126p” (1983) — sprzedam. — Tel. 78-94-28. 16447 g
WOLGA — Gaz 24 — kompletna karoseria wraz z zawieszaniem w dobrym stanie (1975) — sprzedam. Tel. 55-14-55 od 17. 16088 g
BETONIARKE 400 L — sprzedam. Tel. 84-62-82. 15754 g

lokale

SEGMENT zamienię na 2 M-3 w pobliżu lub kupię 2 M-3. 55-26-52. 17963 g

MIESZKANIA, domy, działki, pośrednictwo handlowe. 22 Lipca 12 32-18-08, mgr Kuzmiński, mgr Matuzalski. 16730 g

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania 43-58-02. 379 g
MIESZKANIA z wygodami najchętniej nie wyposażone — poszukuje. — Platne miesięcznie. 57-65-66, godz. 6-18. 15729 g
KONDYGNACJA domu za zakład krawiecki do wynajęcia w Końskich, tel. 25-76. 16046 g
ZAMIENIE mieszkanie własnościowe (Szczawnica) 57 m na Łódź lub sprzedam. Zofia Ciesia, ul. Wiktora 7a. 34-460 Szczawnica. 16083 g
ZAMIENIE własnościowe trzypokojowe bloki na dwupokojowe. 57-02-05 po 18. 16082 g
SPRZEDAM trzypokojowe bloki 63 m, 33-25-77 po 17. 16081 g
ZAMIENIE M-3 40 m własnościowe, telefon ul. Zelwerowicza na M-4 lub M-5 własnościowe z telefonem w centrum. — 36-60-36, 78-57-94 po 16. 16093 g

M-3, bloki, Radom — zamienię na M-2 w Łodzi. 87-92-98 (18-21). 16321 g
KAWALERKI poszukuję Listy 16357 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. **ŁÓDŹ** — mieszkanie międzywojenne 100 m — sprzedam. Tel. Biuro 75-47-24. 16369 g

SAMODZIELNEGO M-2 poszukuję. Platne miesięcznie. Listy 16419 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. **MIESZKANIA**, domy, działki — pośrednictwo sprzedaży, Książewicza 36 (Julianów), 51-26-91 Rutkowskiej (12-17). 17893 g

POWRACAJĄCY do Polski kupi ładny, wykonany dom — konieczne podłączenia, lub duże komfortowe mieszkanie międzywojenne. Listy 19328 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 16086 g

usługi

MATEMATYKA, fizyka Wrzask, — 81-64-09, 84-44-35. 17091 g
PRZYJME chalupnictwo, oprócz szycia. Listy 16006 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. **BUKIECIARKA** podejmie pracę na pół etatu. — 16-26-89 po 19. 16086 g

ZATRUDNIĘ szwaczki renciści dobrze szyjące. Tel. 36-15-31 do 10. 16279 g
ZATRUDNIĘ w pracowni (szycie kurtki). 52-72-57. 16147 g
ZATRUDNIĘ tokarza, frezera, wiertacza, Stolarska 13. 16221 g
POMOC domowa przyjmę. Listy 16433 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 16086 g

MURARZY wysoko kwalifikowanych — zatrudnię. 51-97-53. 16335 g
SOLIDNIE niedrogo wykonuję prace murarskie i tynkarskie. Smit. Tel. 86-40-45 po 17. 16298 g
DO nacinania tarmików (raszpli) — zatrudnię. Tel. 42-90-23 po 18. 16445 g

MATEMATYKA, 51-74-10, mgr Pluskowski. 17267 g

usługi

KINESKOPIY — wymiana. Telenaprawa, Witkowski. 34-21-09. 19002 g
COLOR — naprawa — 55-24-56 Muzykiński. 10982 g

Przedzalnica Bawełny im. Gen. Waltera
w Łodzi, ul. Praska 5/7

ZATRUDNIA:

- INŻYNIERA na stanowisko MISTRZA AUTOMATYKI,
- INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisko KIEROWNIKA warsztatów elektrycznych z-cy gł. energetyka.

Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. Informacji udziela dział osobowy, tel. 84-09-70. 1616-k

PRZEDSIĘBIORSTWO

Przemysłowo-Handlowe „PAW” Spółka z o.o. oferuje usługi siodrurowe. Tel. 34-38-22 — Brzezińska 101. 18941 g

KINESKOPIY — regeneracja. 57-33-00, Lubartowicz. 17169 g

DEKODERY PAL/SECAM instaluje. Inż. Hoff, — 57-12-33. 7551 g
DEKODERY PAL, UKF — przestrajam, inż. Nizio, 74-22-23. 11025 g

ZALUZJE instaluje. — 43-42-79 Ciesielski. 10238 g

PARKIETY, podłoga, boazerie — układanie, cyklinowanie, 74-73-24, Bochdzium. 16925 g

DIYANY, tapicerkę podciśnieniową piorę. — 87-64-76. Ziolkowski. 18026 g

VIDEO — filmowanie. — 87-14-81, Grefkiewicz. 12931 g

VIDEO-MOVIE filmowania kamera. Gróchocki, Naroński 32-97-03. 17434 g

TAPETOWANIE, 52-55-80, Przybyłek. 16924 g
ELEKTROINSTALACJE — pomiary, Górski — 87-43-63. 16071 g

PRALKI automatyczne, zmywarki, polskie, włoskie, radzieckie — naprawa. Kaczuba, — 81-30-78. 14742 g

PRALKI automatyczne — naprawa — 86-03-56, Klimczak. 14859 g
CYKLINOWANIE, lakiernie nietoksyczne. Marszałek. 86-20-79. 9382 g

CYKLINOWANIE — lakiernie 52-56-68 — Dzikowski. 17510 g

CYKLINOWANIE, lakiernie, Kowalski. 18402 g

CYKLINOWANIE, lakiernie — nietoksyczne. 51-77-10 Jackson. 18454 g

KONSERWACJA samochodów. Nadkola, Nowotki 144. Obręda. 15418 g

MYCIE nadwozi, podwozi silników, czyszczenie wnętrza, konserwacja podwozi — nowe natychmiast. Gorkiego 102. Stefanek. 16398 g

KONSERWACJE antykorozyjne samochodów. Uznański. 84-62-33. Solankowa 4. 11610 g

NABIJANIE nap. Wolski, Lubinowa 42A, od Traktorowej. 16003 g

TRANSPORT 51-91-21, po 16. Tokarek. 16354 g

ŚCINANIE drzew. — 74-23-38, Kołodziejczyk. 8558 g

USG-SONO badania ultrasonograficzne jamy brzusznej, układu moczowego, ciąży, narządu rodowego, gruczołu krokowego, jąder, piersi i tarczycy. Dorosli i dzieci. Codziennie: 9-17, soboty 9-13, Sp. z o.o. „Medar”, Zielona 6. 18633 g

INHALATORY elektryczne odcłagające pokarmu — wypożyczalnia. Youisf 32-35-03. 16915 g

SCINANIE drzew

Błaszkiwicz, 78-49-40. 18535 g

ANALIZY lekarskie, Napierskiego 3, bl. 161 (Retkinia), mgr Malolepsza. 10222 g

TELENAPRAWA, Rosiak 43-28-67. 15730 g

ALARMY przeciwłamaniu instaluje Maślankiewicz — 36-32-68, 36-77-64. 13892 g

„RUBIN”, „Elektron” — naprawa. Brzozowicz — 33-16-76. 33-13-89. 17162 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. Rachunki. Wiecka 74-77-94. 17074 g

CYKLINOWANIE, lakiernie, 86-49-95, Marciniak. 18128 g

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien, zatrzaśki. 34-38-38. Pająk. 16211 g

POMOC drogową. Lewandowski 87-16-14. 14787 g

PRZEWOZ piasku, art. budowlanych. 57-22-84, Włodarczyk. 16683 g

ANALIZY lekarskie — Piotrkowska 200, Kulisiewicz. 305 g

POSZUKUJE wygodnego letniska. Tel. 43-10-88. 16297 g

CYKLINOWANIE — lakiernie 52-56-68 — Dzikowski. 17510 g

CYKLINOWANIE, lakiernie, Kowalski. 18402 g

CYKLINOWANIE, lakiernie — nietoksyczne. 51-77-10 Jackson. 18454 g

KONSERWACJA samochodów. Nadkola, Nowotki 144. Obręda. 15418 g

MYCIE nadwozi, podwozi silników, czyszczenie wnętrza, konserwacja podwozi — nowe natychmiast. Gorkiego 102. Stefanek. 16398 g

KONSERWACJE antykorozyjne samochodów. Uznański. 84-62-33. Solankowa 4. 11610 g

NABIJANIE nap. Wolski, Lubinowa 42A, od Traktorowej. 16003 g

TRANSPORT 51-91-21, po 16. Tokarek. 16354 g

ŚCINANIE drzew. — 74-23-38, Kołodziejczyk. 8558 g

USG-SONO badania ultrasonograficzne jamy brzusznej, układu moczowego, ciąży, narządu rodowego, gruczołu krokowego, jąder, piersi i tarczycy. Dorosli i dzieci. Codziennie: 9-17, soboty 9-13, Sp. z o.o. „Medar”, Zielona 6. 18633 g

INHALATORY elektryczne odcłagające pokarmu — wypożyczalnia. Youisf 32-35-03. 16915 g

Wyrzyki głębokiego współczucia

inż. BARBARZE BOGUSZEWSKIEJ-KLEPCZAREK

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MEŻA

składają: KIEROWNICTWO KOLEZANKI i KOLEZDZY z „ELEKTROPROJEKTU” w ŁODZI.

Wyrzyki głębokiego współczucia

prof. dr hab. JERZEMU WDOWCZYKOWI i mgr HELENIE WDOWCZYK

z powodu zgonu OJCA — TEŚCIA

składają: PRACOWNICY INSTYTUTU PROBLEMÓW JĄDROWYCH i ZAKŁADU PROMIENIOWANIA KOSMICZNEGO INSTYTUTU FIZYKI UL.

Wyrzyki głębokiego współczucia

mgr inż. HENRYKOWI WDOWCZYKOWI

z powodu śmierci OJCA

składają: KOLEZANKI i KOLEZDZY z ZAKŁADU PROJEKTOWANIA „ELTOR — ŁÓDŹ”.

PONIEDZIAŁEK, 11 KWIEŹNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.30 Muzyka. 12.45 Zielone Echo. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Poniżka w muzyce obcej. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.05 Muzyka i aktualność. 17.00 Kolorowe sny w muzyce. 17.30 Woktry. 17.50 Kto tak pięknie gra: Francis Goya. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom: „Wszystkiemu winien Młody Potwór Morski” — słuch. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Sładem interwencji. 20.15 Koncert żywych. 20.40 Przemysł zawsze ubezpieczony. 20.45 Jack Eisner: „Ten, który przeżył” — fragm. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Radiowy Supplement do Telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki Rozrywkowej. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Kroniki wędrowców Franciszka Liszta. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Do słuchania nie dwoje. 23.40 Do Ciebie o mnie — wiersze Osipa Mandelstama.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Muzyka Bojków. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 T. Kwiatkowski: „Niedyskretny uczeń pamięci”. 12.40 Niech narodzi się muzyka. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Muzyczne portrety — Filharmonia Łódzka w Rotterdamie — aud. A. Kolasy (L). 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko. 13.30 Album operowy. 14.00

Wszystkiemu winien Młody Potwór Morski

Przebieg płytowy. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Od ragtime'u do swingu. 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 16.05 Aktualności dnia. (L). 14.30 „Tematy z Waszych listów” — aud. (L). 16.50 Czy „13” musi być feralna — „Yapa 88” — reportaż Jerzego Kijo. (L). 17.15 Filharmonia radiowa. 18.20 Antał Szezb: „Legenda Pendragonów”. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.15 Wiad. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Studio Form Dokumentalnych. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 W. Mach: „Życie duże i małe”. 23.30 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 Sa sprawy. 11.40 Folk w pigułce. 11.50 Marek Soltysik — „Debora”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 12.00 A. MacLean: „Mroczny krzyżowiec”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 13.40 Teatr Naturalny — słuch. 14.00 Śpiewnik francuski. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszam do Trójki. 19.00 Codziennie powieść S. Grabiński: „Salomandra”. 19.30 Złote lata swingu. 19.50 Marek Soltysik: „Debora”. 20.00 Bliższy odcień bluesa. 20.45 Klub Trójki — tel. 22.03-28. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 inf.

sportowe. 22.15 Forum młodych muzyków. 22.45 Książka tygodnia: Leszek Słupski — „Wilkołakowie”. 23.00 Opera tygodnia: Dymir Szostakowicz — „Katarzyna Izmałtowa”. 23.15 „Ostatni cesarz” — aud. 23.50 Markiz de Sade: „Filozofia w buduarze”.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — magazyn. 12.00 Wiad. 12.05 40 lat z Piosenką. 12.50 „Matyslakowie” — odc. 13.00 Świat wokół nas (jęz. polski kl. D). 13.25 Współczesne partytury. 14.00 Popołudnie młodych słuchaczy. 16.30 Repetito est mater studiorum. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka instrumentalna. 17.15 Przyjaciele — sympatycy — zainteresowani. 17.35 Muzyka instrumentalna. 17.45 Poradnik językowy. 17.55 Widokrag: „Sztuka bez ram” — „Dwórki i Karły”. Diego Velazquez. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język rosyjski. 18.45 Chwila muzyki. 19.30 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.45 Lekture Czwórki: Michał Gorbaczow — „Przebudowa i nowe myślenie”. 19.45 Koncerty jazzowe. 20.15 Zwierzęta z „Czerwonej księgi”. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Spotkanie z reportażem „Majster”. 22.00 Akademia muzyki dawnej. 22.50 Gra o przyszłość: „Forum ekonomistów”. 23.05 Muzykoterapia — dedykacja. 23.30 Wiad. 23.35 Wieczorne peregrynacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 DT — wiad. 16.25 Dla młodych widzów: „Klub zdobywców oceanów” — „Latający Holender” oraz film z serialu — „Wszystkie żagle w górę” (14) 17.15 Teleexpress 17.30 „Gdzie jest czarna kot?” (5 — ostatni) — ser. prod. radz. 18.50 Dobranoc — „Jak Mikołko został bogaczem” 19.00 Echa stadionów 19.30 Dziennik 20.00 Teatr telewizyjny — Grigorij Gorin „Dom, który zbudował Jonathan Swift” (L) 22.10 Telewizyjny film dok. — „Ausrotten — wytepić” 22.40 DT — komentarze 23.05 Język niemiecki (23)

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki (23) 17.30 Magazyn „102”

18.00 Wiadomości (dla niesłyszących) (L)

18.30 Ryzyko — teleturniej 19.00 Galerie świata — „Opowieści witraży” 19.30 Życie muzyczne 20.00 Stan krytyczny

20.30 Magazyn Auto — Moto 21.00 Powtórka z historii — Ignacy Paderewski 21.30 Panorama dnia 21.45 Biografie: „Lion Feuchtwanger” — film dok. prod. NRD 22.30 Rozmowy o cierpieniu 22.45 Wieczorne wiad.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 kwietnia 1988 r. zmarł nagle, w wieku 58 lat

WIDZEW ŁÓDŹ - GÓRNIK ZABRZE 0:0

Nie taki mistrz straszny

WIDZEW: Zajda — Przybyś, Watozak, Podsiadło, Cisek — Myśliński, Szulc (od 83 min. Lapiński), Iwanicki, Putek — Młynarczyk (od 52 min. Cecherz), Chalaśkiewicz.
GÓRNIK: Wandzik — Grembecki, Klemenz, Piotrowicz, Szlązak — Warzycha, Misztur, Komornicki, Urban (od 27 min. Grzanka) Baran, Cyroń.
Sędziował: J. Eksztajn (Warszawa). Widzów: 7,5 tys.

Nawet przyjazd obrońcy mistrzowskiego tytułu i zdecydowanego lidera pierwszoligowej tabeli nie zmienił oblicza trybun na widzewskim stadionie. Niewiele więcej kibiców (z wyjątkiem spotkania derbowego) jak na innych meczach pierwszoligowych. (Gdzie te czasy, kiedy trybuny pękały wprost w szwach).

Pilkarze Widzewa nie zrażeni tym, że staneli przed samym mistrzem, ruszyli zdecydowanie do szturmowania bramki Wandzika. Kilkakrotnie doszło do niebezpiecznych dla gości sytuacji, parokrotnie pogubili się obrońcy Górnika. Ale zabrakło celnych strzałów widzewskich „snajperów”. Odpowiedzią była widowiskowa akcja Urbana, zakończona też niecelnym strzałem.

W 23 minucie doszło do wydarzenia, które miało zapewne niebagatelny wpływ na pozostałą część spotkania. W niepozornym, pozabawionym jakiegokolwiek złośliwości z obu stron zderzeniu był Przybysia trafiony niefortunnie w nogę Urbana. Kapitan drużyny z Zabrze padł na murawę wijąc się z bólu. Na boisko wnieśli go już nosze, a także wjechała karetka pogotowia. Urban jednak zdołał się podnieść, a po konsultacji z lekarzem został odprowadzony do szpitala. Zaszła po-

trzeba założenia kilku szwów i jak powiedział po meczu trener Górnika Marcin Boehynek, Urban będzie musiał pauzować dwa, może nawet i trzy tygodnie.

W opinii opiekuna zabrzkiej drużyny „absencja” Urbana sprawiła, że goście nie zagrali w dalszej części meczu tak jak tego należałoby po nich oczekiwać. Być może, chociaż i wcześniej mistrz Polski nie zaprezentował gry godnej lidera tabeli. Ale i Widzew nie potrafił wykorzystać sprzyjających sytuacji do uzyskania bardziej korzystnego wyniku.

Spotkanie zakończyło się podziałem punktów z czego zadowolone były obie drużyny. Mecz nie był więc wielkim widowiskiem piłkarskim, choć gra była wyrównana i zacięta. Oba zespoły miały po dwie sytuacje z których mogłyby paść gole. Najkorzystniejszą miał Widzew w 54 minucie, kiedy Chalaśkiewicz ogrywał dwóch obrońców Górnika przekazał piłkę tuż przed linią bramkową. Naddbierający Młynarczyk zdołał ją tylko lekko uderzyć piętą. W 75 minucie z kolei, piłka po silnym i zaskakującym strzale Iwanickiego trafiła nie do bramki Wandzika, a w plecy Klemenza. Odpowiedzią „górników” była sytuacja w 70 minucie, kiedy to po podaniu Cyronia piłkę uderzył głową Baran, ale Zajda zdo-

łał ją odbić. Na dwie minuty przed końcem meczu starał się zaskoczyć Zajdę Komornicki. Ale skończyło się skuteczną interwencją bramkarza widzewskiego zespołu.

WYNIKI 20 KOLEJKI:

Pogoń	—	Olimpia Poznań	3:0
0:0	Legia	—	Bałtyk 3:0 (1:0)
Widzew	—	Górnik Zabrze	0:0
GKS Katowice	—	LKS 1:0 (1:0)	
Lech	—	Śląsk 0:0	
Szombierki	—	Jagiellonia 1:0 (0:0)	
Zagłębie Lubin	—	Górnik Wałbrzych 1:1 (1:1)	
Lechia Gdańsk	—	Stal Stalowa Wola 1:1 (1:1)	

1. Górnik Z. 35 43-18
2. LKS 27 27-19
3. Legia 26 26-17
4. GKS 24 27-18
5. Śląsk 24 23-18
6. WIDZEW 23 21-15
7. Pogoń 23 28-24
8. Szombierki 19 18-20
9. Lechia 17 10-15
10. Lech 17 16-22
11. Jagiellonia 16 13-15
12. Zagłębie 16 13-19
13. Górnik W. 16 13-20
14. Bałtyk 14 17-25
15. Olimpia 13 21-32
16. Stal 10 18-35

W 21 kolejce ekstraklasą grają: LKS — LECHIA, BALT — WIDZEW, Śląsk — Szombierki, Górnik Włb. — Legia, Pogoń — Zagłębie, Stal — Lech, Górnik Z. — GKS Katowice, Olimpia — Jagiellonia.

A więc w sytuacjach podbramkowych także skończyło się na remisie, a jedyną przewagę gospodarze uzyskali w rzutach rożnych (Widzew egzekwował „rogi” siedmiokrotnie, Górnik tylko cztery razy).

WIESŁAW WRÓBEL

Urbańska i Jędrzejczyk mistrzyniami Polski!

Kolejny, znaczący sukces odniosły reprezentantki MKS Pałac Młodzieży. Na rozegryanych we Wrocławiu mistrzostwach Polski junierek w dziesięć złotych medali wywalczyły Joanna Urbańska w wadze 52 kg i jej klubowa koleżanka Dorota Jędrzejczyk w wadze ponad 72 kg.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła na wrocławskiej macie Gwardia Koszalin przed łódzkim Pałacem Młodzieży, a w klasyfikacji województw Łódź zajęła piąte miejsce.

W młodzieżowych MP (startowały zawodniczki 18- i 19-letnie) brązowy medal wywalczyła reprezentantka łódzkiej Resursy Agnieszka Janicka w wadze 48 kg. Łódź zajęła trzecie miejsce za Warszawą i Koszalinem. (wv)

GKS KATOWICE - ŁKS 1:0 (0:0)

Nie zawsze można wygrywać

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

1:0 — Nawrocki (7 min.).
GKS: Jójko — Kapias, Piekarczyk, Wijas, Nazimek — Kubisztal, Grzesiek, Nawrocki — Koniarek (od 46 min. Długajczyk), Furtok, Rzeźniczek.
ŁKS: Bako — Różycki, Bendkowski, Kruszanek, Ogrodowicz — Chojnacki, Soczyński, R. Robakiewicz, Ziobier — Terlecki, Więzik. Żółta kartkę otrzymał Więzik.

Na godzinę przed meczem część zespołu gospodarzy udała się na płytę stadionu, chcąc zapoznać się z warunkami walki. W chwilę potem dołączyli do nich żywo dyskutujący koledzy z „olimpijskiej” — Furtok i Więzik. W klubowej kawiarence piłkarz Nawrocki gorąco dziękował siwowemu jego-śmiocinowi za załatwienie jakiejś sprawy. Usłyszałem tylko: — Ty masz grać i nie cię więcej nie obchodzi! I jak się później okazało był zawodnik krakowskiej Wisły grał dobrze i stał się tym człowiekiem, o którym długo po meczu się mówiło. W kuluarach zastanawiano się również nad tym czy zagra Wenclewski (nadał jednak zęba kontuzjowany) i jak powstrzymać znajdującego się w bardzo dobrej formie Ziobier. Jego „plastrem” został Kubisztal, ale o tym postanowiono na długo przed pierwszym gwizdkiem sędziego. Ba, odpowiednio przygotowano zawodnika-górnika, do walki z szybkim, ale przeciętne o nie najlepszych warunkach fizycznych, lodzianinem. Na początku żeby wiedział „o co chodzi” na boisku otrzymał uderzenie łokciem w twarz, a później „poprawkę” w postaci kukuśniaka w żołądek...

Ziobier jednak się nie przestraszył, jak i pozostali zawodnicy ŁKS. W 4 min. mogło być bardzo radośnie w łódzkim obozie. Bendkowski precyzyjnie kopnął piłkę na odległość 40 metrów, ta spadła na pole karne prosto pod nogi Terleckiego. Ten nie atakowany przez nikogo posłał piłkę nad poprzeczką. Fatalnie!...

Przed rozpoczęciem tego spotkania, bardzo ważnego zresztą dla układu tabeli w jej górnych rejonach, wiadomo było, że siła gospodarzy jest brzośmierzny atak składający się z Koniarka, Furtoka i Rzeźniczka. Ci szybkoogoczące, nie dysponujący zbyt dużą techniką, potrafili jednak ten atut wykorzystywać w walce. I w 7 minucie Rzeźniczek pokazał jak się to robi. W pełnym biegu wycofał piłkę na linię pola karne i naddbierający Nawrocki plasowanym strzałem posłał ją do bramki. Bako, ciut, ciut, spóźnił się z interwencją, no i stało się! Niektórzy twierdzą, że piłka zesłała z nogi katowickiemu zawodnikowi. Pal to sześć! Gdzie jednak się zatrzymała? W siatce!...

Od tego momentu goście ostro zabrali się do pracy choć trzeba powiedzieć, że łódzcy obrońcy grali zbyt bojaźliwie i zachowawczo. Nie popelniali żadnych błędów, ale zbyt często piłka trafiała do rąk bramkarza ŁKS i zanim wróciła pod pole karne gospodarzy, ci potrafili już uformować szyki obronne. R. Robakiewicz i Terlecki jako pierwsi starali się zaskoczyć Jójko. Bliski jednak powodzenia był Więzik. W 21 min., znajdując się obok prawego słupka bramki prze-

rzucił piłkę nad sobą i ta przeleciała z kolei obok lewego słupka. Sytuacja strzelecka była jednak trudna.

W dwie minuty później R. Robakiewicz mógł wyrównać straty swego zespołu. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego do piłki najwyżej skoczył właśnie on. Strzelił głową z odległości kilku metrów i piłka trafiła w... poprzeczkę! Miejscowi kibice odetchnęli. Szkoda, że nie wykorzystał on tej okazji, bowiem w przekroju całego spotkania był najlepszym zawodnikiem na boisku. Tym razem Leszek Jeziński wyliczył mu miejsce w pomocy i trzeba przyznać, że z tego zadania wywiązał się znakomicie. Był bardzo aktywny. Potrafił wiele pięknie odebrać rywalom, jak i też w odpowiednim momencie wesprzeć kolegów z ataku. To był bardzo dobry futbol i wcale nie dziwi się, że jego reprezentacyjne aspiracje są uzasadnione. Może Zdzisław Podewy (ogładał spotkanie), kolega Wojciecha Łazarka, coś podpowie selekcjonerowi?... A może ten pierwszy przypomni sobie również o Chojnackim?...

Wracajmy jednak do przebiegu meczu. W 32 min. znów ŁKS miał szansę na wyrównanie. Terlecki strzelił z odległości 25 metrów. Piłka skozłowała przed Jójko, odbiła się od jego piersi i trafiła pod nogi Soczyńskiego. Ten „wecelował” jednak w bramkarza. Pod koniec tej połowy tempo opadło. Pod

bramką gości zanotowaliśmy bardzo nieprzyjemny incydent. Do podania wyruszył Bako i Koniarek. Napastnik GKS wiedział doskonale, że łódzki goalkiper będzie pierwszy w posiadaniu piłki. Z premedytacją jednak zaatakował zawodnika ŁKS, chcąc mu wybić piłkę z rąk. Siedzący obok mnie red. J. Jelen z „Dziennika Zachodniego” tak oto skomentował ten fakt: — W celach wychowawczych, za takie brutalne zagranie trener powinien usunąć zawodnika z boiska! Komentarz zbyteczny...

W drugiej połowie ŁKS miał przewagę, ale mimo to zszedł z pola gry pokonany. Odnotujmy jeszcze dwie doskonałe sytuacje strzeleckie z obu stron. W 62 min. Furtok wykonywał z 18 metrów rzut wolny, ale minimalnie przestrzelił. W dwie minuty później z tej samej odległości Różycki trafił w światło bramki, ale kapitalna parada popisał się Jójko.

Na zakończenie kilka refleksji. Przegrać można i to po meczu, który mógł się podobać. Duże tempo po obserwacji do końcowych minut. Poszczególni zawodnicy dali z siebie wszystko i walczyli na pograniczu wytrzymałości. To ujmę nie przynosi. Jest jednak pewne „ale”... Przy wyrównanej klasie obu zespołów i w meczu o tak dużą stawkę nie wolno (!) nie wykorzystywać tak doskonałych okazji strzeleckich. A ponadto niektórzy zawodnicy grają zbyt indywidualnie. Nie będą wymieniali nazwisk. Panowie nie zapominajcie, że piłka nożna to jedna z gier zespołowych! Gwiazdorstwo i niepotrzebne gestykulacje oraz dyskusje były (niestety!) również jedną z przyczyn porażki...
ANDRZEJ SZYMANSKI

Z piłkarskich boisk Europy

W finale piłkarskiego Pucharu Anglii 14 maja na stadionie Wembley zmierza się Liverpool oraz Wimbledon. W półfinale Liverpool wyeliminował Nottingham Forest 2:1. Bramki dla Liverpoolu zdobył Aldridge (w tym jedną z karnego), a dla Nottingham — Clough. W drugim meczu półfinalowym Wimbledon pokonał Luton 2:1. Decydującą bramkę zdobył na dziesięć minut przed końcem meczu Wise. Pozostałe bramki strzelili: dla Wimbledonu — Fashanu, a dla Lutonu Herford. Do finału Pucharu Szkocji (14 maja) zakwalifikował się już Celtic Glasgow wygrywając z Heart of Midlothian 2:1. W drugim meczu półfinalowym Dundee United zremisował z Aberdeen 0:0, a finalistę wyłoni spotkanie rewanżowe.

RFN. Wyniki 27 kolejki ekstraklasz piłkarskiej RFN: Hamburger SV — Borussia Muenchengladbach 2:1, Bayern Monachium — Schalke 04 3:1, FC Hamburg — FC Koeln 1:0, FC Nuernberg — Eintracht Frankfurt 1:1, Bayer Uerdingen — VfL Bochum 3:1, VfB Stuttgart — FC Kaiserslautern 3:0, Bayer Leverkusen — Karlsruher SC 0:0, Borussia Dortmund — Hannover 96 3:3, Waldhof — Mannheim — Werder Bremen 0:1.

Czołówka tabeli: 1. Werder Bremen — 43 pkt., 2. Bayern Monachium — 39, 3. FC Koeln — 37, 4. VfB Stuttgart — 36, 5. FC Nuernberg — 33.
FRANCJA. Liderem ekstraklasz piłkarskiej jest po 31 kolejkach Monaco — 44 pkt. wyprzedzając

Bordeaux — 39, Racing Club — 37, Marseille — 35 oraz Montpellier — 34, Auxerre i St. Etienne po 34 pkt. Wyniki 31 kolejki: Paris St. Germain — Racing Club 1:1, Tuluz — Nantes 0:1, Niort — Nicea 0:0, Monaco — Brest 2:0, Cannes — Lille 1:5, Bordeaux — Tulon 3:0, Lens — Auxerre 2:1, Le Havre — Metz 1:1, Montpellier — St. Etienne 3:0.

ZSRR. Liderem ekstraklasz piłkarskiej jest po 5 kolejkach Zenit Leningrad — 8 pkt., wyprzedzając Torpedo Moskwa — 7, Dynamo Kijów, Dniepr Dniepropietrowsk, Szachtior Doneck, Spartak Moskwa i Lokomotiw Moskwa — wszystkie zespoły po 6 pkt.

Wyniki 5 rundy: Kajrat Alma-Ata — Torpedo Moskwa 2:1, Zenit Leningrad — Lokomotiw Moskwa 3:2, Spartak Moskwa — Szachtior Doneck 2:2, Czernomorsk Odessa — Dniepr 1:3, Dynamo Kijów — Metallist Charkow 3:0.

WŁOCHY. Wyniki spotkań I ligi: Ascoli — Juventus 1:1, Como — Avellino 0:0, Fiorentina — Pisa 0:0, Napoli — Inter 1:0, Milan — Empoli 1:0, AS Roma — Sampdoria 0:2, Torino — Pescara 2:0, Verona — Cesena 0:1.

CZOŁÓWKA: 1. Napoli — 41 pkt., 2. Milan — 37, 3. Roma — 33, 4. Sampdoria — 32, 5. Torino — 27, 6. Inter — 26.

GKS BELCHATÓW - ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 0:0

PADŁ REMIS, ALE...

(Obsługa własna)

GKS: W. Surlit — Mak, Romański (od 46 min. Cukiernik), Drajpiński, Karolak — K. Surlit, Zymańczyk, Krawiec, Mikulski (od 59 min. Fajek) — Gajewski, Berent.

Żółta kartkę otrzymał Hamerlik (Zagłębie).

W tym spotkaniu padł remis, ale... oba zespoły przez 90 minut wcale nie myślały podzielić się punktami, dążąc do zwycięstwa. Taka postawa piłkarzy GKS i Zagłębia musiała podobać się kibicom. Każda ze stron innymi oczywiście środkami dążyła do celu. Gospodarze atakowali (z małymi przerwami) bramkę gości, ci starali się zmusić do kapitulacji W. Surlita po mądre wyprowadzanych szybkich kontratakach. Okazało się także, że sosnowiczanie prezentowali solidny, drugoligowy futbol. Potrafili przy przewadze rywali umiejętnie zwolnić tempo akcji, przetrzymując piłkę w środkowej strefie boiska. Trudny więc „orzecz do zgryzienia” miała belchatowska jedenastka. Niewiele jednak brakowało, by ten pojedynkę zakończył się dla niej „zgodnie z życzeniami”. Najlepszą okazję zmarnował Gajewski w 62 min. spotkania. Z odległości 3 metrów trafił głową w padającą bramkarza. Czy można mieć do niego pretensje? Nie. Beben przy obronie tego strzału miał naprawdę dużo szczęścia. Niemal instynktownie złapał piłkę.

W 62 min. z kolei, po rzucie rożnym wykonywanym przez Krawca Drajpiński bardzo dobrze wyskoczył do podania i jego strzał (także) głową był minimalnie niecelny. Piłka minęła „spojnienie słupka

z poprzeczką”. W ostatniej minucie gospodarze wykonywali znów rzut rożny. W zamieszaniu podbramkowym nikt z piłkarzy GKS nie potrafił niestety przejąć piłki i słabo w sumie prowadzący zawodnicy p. A. Miecznik z Kalisza (ewidentny bark współpracy z jednym z arbitrow linowych) musiał wskazać na środek boiska, oznajmiając o zakończeniu zawodów.

A wcześniej nadzieje na zwycięstwo mieli zawodnicy Zagłębia. W 47 min. Stachurski strzelał „przewrotką”. Piłka jednak wzdłuż bramki opuściła boisko. I wreszcie w 79 min. Kordysz, z odległości 35 metrów, trafił piłką w poprzeczkę. W. Surlit nie miałby żadnych szans przy obronie tego strzału. Padł więc remis, ale...

(a. szym.)

GRUPA I: Ruch — Zagłębie Wałbrzych 3:1 (1:1), GKS Jastrzębie — Zawisza 0:0, Gwardia Warszawa — Stilon 0:1 (0:0), Polonia Bytom — Śląsk 4:1 (2:0), Odra Wodzisław — Radomsk 0:1 (0:1), Piast Gliwice — Urania Ruda Śląska 1:1 (0:0), Piast Nowa Ruda — Stocznowiec 3:0 (0:0), Stal Stocznia Szczecin — Odra Opole 0:2 (0:0).

1. Ruch	36 34-9
2. Polonia	32 30-11
3. Piast N. R.	32 33-16
4. GKS Jastrzębie	30 34-14
5. Zagłębie	20 18-17
6. Odra W.	20 18-18
7. Radomsk	20 18-22
8. Gwardia W.	19 13-13
9. Stocznia	19 16-17
10. Stilon	19 15-17
11. Odra O.	17 17-20
12. Zawisza	16 19-22
13. Piast Gl.	16 18-26
14. Stocznia	9 6-24
15. Urania	8 10-34
16. Stocznowiec	7 10-29

MOTOR LUBLIN - WŁÓKNIARZ PABIANICE 1:0 (1:0)

CEL UŚWIĘCA ŚRODKI

1:0 — Góra (6 min. — rzut karny).
WŁÓKNIARZ: Stefańczyk, Leszczyński, Bakiewicz, Jacek, Urbański — S. Wojciechowski, Ciesielski, M. Wojciechowski, Ratajczyk — Gostyński (od 35 min. A. Rutkowski), Rosiński.
Żółte kartki otrzymali: Jacek, Ratajczyk i Bakiewicz, czerwona — Bakiewicz.

Już w 6 min. bardzo słabo prowadzący te zawody sędzia T. Stepien z Czestochowy (któ mu dal rigorous kwalifikacje?) podyktował rzut karny dla Motoru. Po strzale piłka trafiła w... bruch S. Wojciechowskiego, ale dla „pana z gwizdkiem” zagranie nie było zgodne z przepisami.

Pod koniec pierwszej połowy Gostyński po udanym rzdzie znalazł się w polu karnym przed

bramkarzem i został w brutalny sposób sfatułowany. Lubelski zawodnik atakował go z tyłu. Pabianickiego piłkarza znieśli z boiska, po meczu drużyna czekała na niego przez 2 godziny, aż lekarze doprowadzą go do jakiejś takiej sprawności. Diagnoza była następująca: złamanie kości strzałkowej z przemieszczeniem. Arbitr uważał, że wślizg był... prawidłowy. Na tym nie koniec jego wtopliwych decyzji. W drugiej połowie Rosiński był faulowany w polu karnym. I znówu wszystko odbyło się ponoc zgodnie z przepisami. Na 10 minut przed końcem A. Rutkowski dośrodkował piłkę na pole karne, zaś leżący obrońca gospodarzy zagrał ją swiadomie ręką — Graj dalej — zawyrokował p. T. Stepien.

Żeby zakończyć już opis piłkarskiego spektaklu, w którym jednym aktorem był sędzia, pozostanmy jeszcze na chwilę przy Bakiewicz. Wcześniej za prawidłowy wślizg (atak na piłkę) ukarany został żółta kartką. W takich okolicznościach otrzymał zaś czerwony kartonik? W drugiej połowie pabianiczanie mieli zdecydowaną przewagę, a wyrównanie wiślało na włosku. Na 8 minut przed końcem na pozycji spalone znalazł się piłkarz Motoru. Arbitr odgwiżdzał przewinienie, a ten mimo to biegł z piłką w kierunku bramki Stefańczyka. Bakiewicz również wysłał gwizdek. Usiłował więc wślizgiem odebrać piłkę swiadomie grającemu na czas rywalowi. Ten padł na murawę, udając brutalne zagranie przeciwnika i... Bakiewicz musiał udać się do szpitala. Trenerze Stanisław Szalecki grać trzeba jednak dalej... (szym.)

Z KOLARSKICH TRAS

Zwycięzcą wyścigu kolarskiego Paryż — Roubaix został Belg D. de Mol. Drugi był Szwajcar T. Wegmueller, a trzeci faworyzowany Francuz L. Fignon.

VII etap wyścigu dookoła Dolnej Saksonii składał się z dwóch części. Etap ze startu wspólnego wygrał C. Wolf z NRD. Z. Spruch był 4, Z. Jaskula — 5 a M. Szerszyński — 10.

„Czasówkę” wygrał S. Blochwin, wyprzedzając o 19 sekund Jaskulę i o 23 sek. swego rodaka D. Meiera przodownika wyścigu. Jaskula jest drugi (strata 2 sek.), a na 10 pozycji A. Mierzejewski.

Radzieccy kolarze dominują w wyścigu rozgrywanym w Ardenach. Prowadzi Zdanow, a najlepszy z Polaków Chojnacki na 10 miejscu.

Czwarty etap wyścigu open Tour de Valcouise nie przyniósł zmian w klasyfikacji. Prowadzą Ch. Mottet (Francja), Rewelacja etapu był O. Ludwig, który w samotnej ucieczce uzyskał nad peletonem przewagę 4 minuty przewagi, ale na mecie najlepszy był R. Strumpf.

III ogólnopolski wyścig na trasie Kalisz — Konin wygrał M. Leśniewski przed A. Sikorskim i A. Szafronem. (wv)

Liga angielska

Chelsea — Derby	1:0
Coventry — Charlton	0:0
Newcastle — Queens Park	1:1
Birmingham — Sheffield Utd	1:1
Bradford — Hull City	2:0
Crystal Palace — Aston Villa	1:1
Milwall — Plymouth	2:1
Oldham — Barnley	2:2
Reading — Stock	3:1
Swindon — Blackburn	1:1
West Bromwich — Leicester	1:2
Bristol City — Blackpool	2:1
Bury — Notts County	0:1